

# ECHO WISŁY

KWARTALNIK INFORMACYJNY

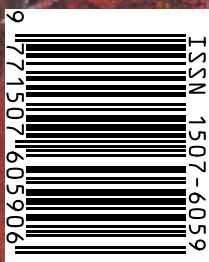
LATO 2020

NAKŁAD 600 EGZ.

CENA 3 ZŁ (W TYM 5% VAT)

ISSN: 1507-6059

NR INDEKSU: 355 895



W tym numerze:

Odszedł  
Jerzy Pilch  
Pisarz z Wisły



Wywiad z Adamem Małyszem  
Budżet w obliczu epidemii  
Co z imprezami w Wiśle?



## Stylowe dekoracje ślubne

Dzięki nam  
Twoja ceremonia ślubna  
będzie jak z bajki!

Firma Małgorzata  
ul. 1 Maja 21, 43-460 Wiśła  
Istebna 1127, 43-470 Istebna

+48 500 093 774  
gzembol@firma-malgorzata.pl

**Reklama**

# OPTYK FUCHS



Rok założenia 1976

Wiśła, ul. 1 Maja 67 A (pawilon usługowo-handlowy)

tel./fax: 33 / 855 30 84 [www.optyk-fuchs.pl](http://www.optyk-fuchs.pl)

### Gabinet okulistyczny

lek. med. Krystian Czajkowski

lek. med. Władysława Broda

### Okulary do 1 godziny

Przy zakupie okularów  
ze szklami progresywnymi  
- druga para GRATIS !

**BADANIA OSTROŚCI WZROKU  
WYKONUJEMY CODZIENNIE**

- BEZ REJESTRACJI
- BEZ KOLEJEK
- BEZPŁATNIE

## Szanowni Państwo,

dawno się nie widzieliśmy w tej tradycyjnej drukowanej formie. Cieszę się, że udało się wydrukować Echo i będziemy mogli spotykać się również na papierze.

Dzięki tej nietypowej sytuacji, związanej z pandemią udało się nam stworzyć ciekawy projekt, do którego wszystkich z Państwa serdecznie zapraszam. Chodzi o Wirtualne Echo Wisły, w ramach którego w minionych miesiącach zaprezentowaliśmy już wiele ciekawych wywiadów w formie online na stronie [www.wisla.pl](http://www.wisla.pl) oraz na profilu Wiślańskiego Centrum Kultury na Facebooku. Myślę, że dzięki temu, w dość nietypowej formie, nasz wiślański miesięcznik trafił do większej ilości odbiorców. Mogliśmy także pokazać Państwu niezwykle osoby, które posiadają wielką wiedzę, liczne talenty i mają do powiedzenia ciekawe i ważne rzeczy. Chciałabym tym osobom podziękować za współtworzenie Echa Wisły oraz ich otwartość na jego nową formę. Zachęcam wszystkich, którzy jeszcze nie mieli okazji do zapoznania się z Wirtualnym Echem, które będzie pojawiało się już cyklicznie co miesiąc.

A co w tym miesiącu w Echu drukowanym? Również wiele ciekawostek. Przede wszystkim wywiad z najbardziej znanym na całym świecie wiślaninem – z Adamem Małyszem. Sporo miejsca poświęciliśmy Jerzemu Pilchowi, który w maju odszedł, pozostawiając książki, do których będziemy na pewno często wracać. Zajrzyjmy też do budżetu miasta i dowiemy się, jak został ograniczony przez pandemię koronawirusa, zobaczymy co dzieje się w szkołach i bibliotece. Publikujemy też kalendarz wydarzeń na sezon letni, który będzie inny niż wszystkie, ze względu na odwołanie niektórych wydarzeń. Mamy jednak nadzieję, że będziemy się mimo wszystko wspólnie dobrze bawić i nawzajem wspierać.

Życzę udanej lektury i do zobaczenia!

**Katarzyna Czyż - Kaźmierczak**  
**Dyrektor Wiślańskiego Centrum Kultury**

Okładka tego wydania Echa Wisły to obraz Roberta Heczko. Dziękujemy za udostępnienie obrazu.

# ECHO WISŁY

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY

Wydawca: Wiślańskie Centrum Kultury,  
pl. B. Hoffa 3, 43-460 Wiśła, tel. (33) 855 29 67,  
e-mail: [media@um.wisla.pl](mailto:media@um.wisla.pl)

Redaktor Naczelna: Katarzyna Czyż-Kaźmierczak;  
Redaktor Prowadzący: AD

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian w nadesłanych materiałach. Zamówionych materiałów nie zwracamy. Skład: MALOF design Agnieszka Szarzec, [www.malof.pl](http://www.malof.pl) e-mail: [malofdesign@gmail.com](mailto:malofdesign@gmail.com), tel. 511 126 236 Druk: Wydawnictwo ARKA, ul. Błogocka 28, 43-400 Cieszyn, [www.arkadruk.pl](http://www.arkadruk.pl), tel. +48 338580122 Echo Wisły należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja przyjmuje materiały i ogłoszenia do 30-tego dnia każdego miesiąca!

# Bardzo dobrze znam wszystkie wiślańskie trasy

## Rozmowa z Adamem Małyszem

Rozmawia: Andrzej Drobik

**Teraz, w czasie epidemii, ma Pan pewnie więcej czasu niż zwykle, prawda?**

Tak było. Faktycznie, miałem więcej czasu, spędzałem go z komputerem czy telefonem, bo było sporo pracy zdalnej. Teraz już zaczynamy normalnie pracować, już jest więcej rozjazdów. (Rozmowa została przeprowadzona na początku czerwca, 22 czerwca Adam Małysz ogłosił, że zaraził się koronawirusem. Przyp. Red.)

**Podobno pokonuje Pan samochodem ogromne odległości.**

Rocznie przejeżdżam od 80 do 120 tysięcy kilometrów, można powiedzieć, że prawie jak zawodowy kierowca. Ja to kocham, lubię być cały czas w drodze, niezależny od nikogo. Może to jest troszkę spowodowane Dakarem, w którym startowałem pięć razy i tam się robiło nawet 10 tysięcy kilometrów dziennie. Oczywiście żartuję, tak naprawdę to taką mam pracę i stąd tyle kilometrów na liczniku.

**A co się dzieje z człowiekiem, który ciągle jest w drodze i nagle ktoś mówi: stop, teraz trzeba siedzieć w domu?**

Początkowo wydawało mi się, że będzie fajnie, że sobie po prostu trochę odpocznę, mimo że mieliśmy zaplanowany rodzinny wyjazd urlopowy. Zawsze po zimowym sezonie jechaliśmy gdzieś na urlop, żeby odpocząć, zazwyczaj do ciepłych krajów, żeby się wygrzać. Okazało się, że tym razem jest inaczej, że trzeba zostać w domu, ale przynajmniej zrobiłem te rzeczy, które się z roku na rok odkładało, sprzątanie garaży, sadzenia w ogrodzie – teraz można było to zrobić bez dużego zaangażowania, bo tego czasu było mnóstwo.

**Pana dom to Wisła. Ten wywiad przeprowadzamy na Skoczni im. Adama Małysza, w miejscu, który jest bardzo trwałym efektem pana pracy.**

Moim marzeniem zawsze było to, żeby skoki narciarskie w Polsce były na jak najwyższym poziomie. Nawet kiedy byłem zawodnikiem, starałem się robić tak, żeby po mnie coś pozostało, żeby była kontynuacja. Kiedy mówiono o tym, że kiedy odejdę to nie będzie już takich sukcesów,



to dla mnie było śmieszne. Ja wiedziałem doskonale, że mamy wspaniałych zawodników, którzy mogą to kontynuować i którzy mogą pobić moje rezultaty i dzisiaj możemy powiedzieć, że w zasadzie tak się stało. Co ważne, nie mamy jednego zawodnika, tylko drużynę, która odnosi sukcesy i ja czuję dumę z tego, że udało się to zrobić.

**Jest pan dumny z tego miejsca? Ze skoczni pana imienia?**

Długo trwały negocjacje na ten temat. Mi się zawsze kojarzyło, że takie imiona się nadaje pośmiertnie, choć chyba ostatnio to się zmieniło, bo przecież mamy na przykład lotnisko im. Lecha Wałęsy. Kiedy podejmowałem tę decyzję, miałem bardzo dużo takich zapytań, o szkoły, ulice, hale sportowe. Ja uznałem, że jeśli się na to zdecyduję, to będzie musiał być obiekt bardzo mocno związany ze mną, więc ... skocznia.

***Która de facto powstała dlatego, że to pan rozpoczął nie tylko Małyszomanię, ale skokomanię, prawda? To co się wydarzyło w ciągu ostatnich dwudziestu lat, chyba przerosło oczekiwania wszystkich.***

Ja myślę, że bez tych obiektów ciężko by było kontynuować passę dobrych skoków w Polsce. W Wiśle, Szczyrku czy w Zakopanem są obiekty, na których nasi zawodnicy – jeśli sytuacja by nas do tego zmusiła – spokojnie mogliby przetrenować cały sezon, zmieniać tylko te obiekty, bo nie można cały czas skakać na jednej skoczni. To jest bardzo fajne, że mamy już tyle obiektów, na których możemy spokojnie trenować, wtedy też oczywiście przybywa nowych zawodników.

#### ***Lubi pan tę skocznię?***

Lubię, choć nie miałem zbyt wiele okazji, żeby tutaj skakać, chyba że chodzi o samo trenowanie, to tak. Ostatni skok oddałem w Zakopanem w 2011 roku, sporo czasu już minęło.

#### ***Czyli to nie jest tak, że zakrada się pan tu nocą i od czasu do czasu oddaje skok?***

Nie, tak by się nie dało. Zresztą, myślę, że nie musiałbym przychodzić nocą, bo jakbym powiedział, że chcę, to nikt nie miałby nic przeciwko. Myślę, że nawet bilety by można było sprzedawać, bo zainteresowanie mogłoby być duże (śmiech). Tak na poważnie, ja mówiłem od początku, że jeśli w przeciągu dwóch lat od zakończenia kariery nie skoczę, to później już będzie problem. Nie skoczyłem więc w tym momencie trudno by mi było ubrać narty i iść na taką skocznię. Na małe skocznie, jak ta w centrum Wisły tak, ale tutaj to już jest trochę bardziej skomplikowane, choćby dlatego, że mam o 20 kg więcej niż w czasie kariery.

***Myśląc o tej rozmowie miałem problem. Bo chciałem rozmawiać z człowiekiem, a podświadomość mi mówiła: będziesz rozmawiał z legendą. Z legendą polskich skoków, legendą sportu. Jak się taką legendą jest i chce się iść na przykład do sklepu w Wiśle to co się dzieje?***

To nie ma problemu. Większy problem jest z turystami, bo oni tu przyjeżdżają, żeby zobaczyć, poznać, myślę że na tyle utożsamiają mnie z miastem, że wiedzą, że to miasto Adama Małysza. Więc jeśli mają go gdzieś okazję zobaczyć, czy spotkać, to dla nich może być przeżycie. Często się spotykam z takimi sytuacjami. Jeszcze parę lat temu było tak, że przez Wisłę bym nie przeszedł. Pamiętam taki wywiad dla jeden z telewizji śniadaniowych, to był sezon letni a oni wpadli na pomysł, że nagramy go na bulwarze nad Wisłą. Skończyło się na tym, że nawet dwóch minut nie nagraliśmy i uciekaliśmy stamtąd, bo ludzie podchodzili, robili zdjęcia i nie byli w stanie pojąć, że teraz nie mogą.



Fot. Facebook – Adam Małysz





Dzisiaj już nie ma takiego zainteresowania Małyszem, więc jest znacznie lepiej, nie mam już tego problemu, żeby przejść przez Wisłę. Dodam jeszcze, że ja jestem takim prawowitym wiślaninem, bo ja się urodziłem w Wiśle. Kiedyś było tak, że tę porodówkę przenoszono, moja siostra, która jest ode mnie o dwa lata starsza, urodziła się w Cieszynie, ja już w Wiśle, a potem znów porodówkę przeniesiono do Cieszyna.

### **A jakie są pana ulubione miejsca w Wiśle?**

Ja kocham góry i dla mnie naturalne jest pojechać sobie na Stożek, Kiczory, Trzy Kopce czy choćby Przełęcz Salmopolską. Ja się tam czuję jak u siebie w domu, mogę pospacerować, podziwiać widoki. To moje miejsce, które jest dla mnie bardzo naturalne i właśnie w górach odpoczywam.

### **Często pan chodzi w góry?**

Powiem szczerze, że trochę rzadziej, ze względu na tryb mojej pracy. Z drugiej strony uwielbiam jeździć na rowerze, więc kiedy tylko mam okazję wsiadam na rower, bo zawsze mogę przejechać więcej kilometrów. Ciężko mi już w Wiśle zobaczyć coś nowego, bo bardzo dobrze znam chyba wszystkie trasy.

### **A czy zdaje pan sobie sprawę z ogromnej wagi nazwiska Małysz dla samej Wisły?**

Jak otworzyliśmy galerię moich trofeów sportowych, działała już może z rok, dwa lata, to pojawiały się sytuacje, w których ludzie nie umieli trafić. Często spotykałem się z tym, że turyści, którzy przychodzili do galerii pytali o drogę w kiosku Ruchu, który tam jeszcze wtedy stał, a pani mówiła, że nie wie gdzie jest galeria Małysza (śmiech). Myślę, że kiedyś większość kojarzyła Wisłę tylko z rzeką. Może od momentu moim sukcesów, powstania skoczni narciarskiej, nasze miasto nie jest już kojarzone tylko z rzeką. Ludzie wiedzą, że to jest piękne miasto, w którym można dużo zobaczyć ale też zaznać dużo sportu, nie tylko wyczynowego.

### **Kiedy widzi pan dzisiaj młodych sportowców w Wiśle, to myśli pan, że będzie dobrze?**

Myślę, że tak. Oby tylko Jasiu Szturc, nasz ukochany trener, był jak najdłużej w klubie, bo to jest bardzo duży magnes na młodzież. Oczywiście to zawsze jest tak, że jak przyjdzie trzydziestu młodych zawodników, to zostanie maksymalnie dwóch, może trzech, ale to i tak jest dużo. Zaczynając w wieku pięciu lat i dojść do wieku seniorskiego i się rozwinąć w tym sporcie, to wcale nie jest łatwe. Mieliśmy już wielkie talenty, które nie były w stanie się przebić.



# Zmarł Jerzy Pilch

**Smutna wiadomość dotarła 29 maja na Śląsk Cieszyński. W Kielcach zmarł Jerzy Pilch, niewątpliwie najwybitniejszy twórca literatury pochodzący z Wisły, który swej rodzinnej miejscowości zapewnił trwałą pozycję w polskiej prozie.**

**Renata Czyż**

Urodził się 10 sierpnia 1952 roku w Wiśle jako syn Wandy i Władysława Pilchów. Matka była farmaceutką, ojciec pracownikiem naukowym i profesorem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Dzieciństwo, które miało fundamentalne znaczenie dla jego twórczości, do 10 roku życia spędził w Wiśle, w domu dziadków Marii i Jerzego Czyżów. W 1962 roku wraz z rodzicami przeniósł się do Krakowa. Ukończył polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w latach 1975-1985 pracował jako adiunkt. Rozpoczętego doktoratu nie dokończył, przedkładając literaturę nad naukę. W latach 80. XX wieku był współorganizatorem i autorem „Na Głosu”, niezależnego pisma mówiono-czytanego, którego spotkania odbywały się w krakowskiej siedzibie Klubu Inteligencji Katolickiej. W tym czasie rozpoczął także długoletnią współpracę z „Tygodnikiem Powszechnym”, w którym od 1989 roku redagował dział kulturalny i był stałym felietonistą. Od ostatniej strony lekturę gazety rozpoczynało wiele osób, a Jerzy Pilch wrósł w słynną redakcję na ulicy Wiślnej. W latach 1999-2006 pisał dla „Polityki”, następnie drukował w „Dzienniku” (2006-2009) i „Przekroju (2010-2011), na krótko także w innych czasopismach.

Książkowym debiutem Jerzego Pilcha był zbiór opowiadań Wyznania twórcy pokątnej literatury erotycznej wydany w Londynie w 1988 roku, za który otrzymał prestiżową nagrodę Fundacji im. Kościelskich (1989). Ta pierwsza poważna proza zapowiadała tematy, które później stałe powracały w twórczości pisarza: autobiografia, galeria rodzinnych i sąsiedzkich postaci wiślańskich, wątek wyznaniowej odmienności. Sytuację ewangelika w katolickim kraju świetnie przedstawił w Spisie cudzołożnic. Prozie podróży z 1993 roku. Sukces tej powieści potwierdził film na podstawie scenariusza i w reżyserii Jerzego Stuhra, do którego Jerzy Pilch napisał dialogi. Otrzymał za nie nagrodę na Festiwalu Polskich Filmów fabularnych w Gdyni w 1994 roku, na ekranie pojawił się także w epizodycznej roli mężczyzny spotkanego przez głównego bohatera w barze Vis-à-Vis.

Lata 90. XX wieku to jedno wielkie pasmo sukcesów literackich Jerzego Pilcha, na które złożyły się liczne publikacje, nagrody, adaptacje sceniczne, filmowe i telewizyjne jego prozy. W tym okresie opublikował m.in. zbiory felietonów pt. Rozpacz z powodu utraty furmanki (1994) i Tezy o głupocie, picu i umieraniu (1997) oraz niewielką, ale bardzo „wiślańską” powieść Inne rozkosze (1995), która w 1998 roku doczekała się adaptacji telewizyjnej. Ukazały się również obnażający nałóg alkoholowy Monolog z lisiej jamy (1996), w dwa lata później także zaadoptowany na spektakl telewizyjny z rolą Bogusława Lindy, powieść Tysiąc spokojnych miast (1997) i proza felietonowa pt. Bezpownotnie utracona leworęczność (1998). Za dwa ostatnie tomy otrzymał nagrody: wyróżnienie Krakowska Książka Miesiąca i Paszport „Polityki” (1998).

Okres krakowski w życiu i twórczości pisarza zakończyła przeprowadzka do stolicy, gdzie powstały powieści Pod Mocnym Aniołem (2000), Miasto utrapienia (2004) i Marsz Polonia (2008).





Ukazały się kolejne zbiory felietonów *Upadek człowieka pod Dworcem Centralnym* (2002) i *Pociąg do życia wiecznego* (2007), sztuka teatralna *Narty Ojca Świętego* (2004) wystawiona w Teatrze Narodowym w Warszawie i w Teatrze Telewizji oraz *Moje pierwsze samobójstwo i dziewięć innych opowieści* (2006). Proza Jerzego Pilcha trafiła do teatrów i kin, a autor za powieść *Pod Mocnym Aniołem* otrzymał najważniejszą polską Nagrodę Literacką Nike (2001), do której był aż siedem razy nominowany. Książki Jerzego Pilcha cieszyły się w tym okresie niezwykłą popularnością i osiągały niewyobrażalne dla wielu autorów nakłady, recenzenci zachwycali się słynną Pilchową frazą i jego sztuką słowa. Właściwie stworzył nowy rodzaj prozy felietonowej, która zapewne nieprędko znajdzie kontynuatorów. Pisał też scenariusze filmowe, m.in. *Żółty szalik* (2000) i *Miłość w przejściu podziemnym* (2006), a sporadycznie sam pojawiał się na srebrnym ekranie (*Wtorek*, reż. Witold Adamek, 2001).



Druga dekada XXI wieku w twórczości Jerzego Pilcha przyniosła wskroś „wiślańską” powieść *Wiele demonów* (2013) oraz mniejsze prozy *Zuza albo czas oddalenia* (2015), *Portret młodej weneckanki* (2017), *Żywego ducha* (2018) i *Żółte światło* (2019). Głośnym echem odbiły się film Wojciecha Smarzowskiego *Pod Mocnym Aniołem* (2014) zrealizowany na podstawie nagrodzonej powieści Jerzego Pilcha oraz adaptacje teatralne jego prozy prezentowane na deskach

teatrów w Legnicy, Zielonej Górze, Krakowie, Katowicach, Łodzi, Lublinie, Gdańsku, Gdyni, Tarnowie, Koszalinie, Warszawie i Czeskim Cieszynie. W tym czasie cieniem na życiu pisarza położyła się choroba, która w ostatnich latach, mimo ciężkich fizycznych doświadczeń, stymulowała go literacko. Odważnie o swych zmaganiach z nią opowiadał w trzech dziennikach: *Dziennik* (2012), *Drugi dziennik* (2014) i *Trzeci dziennik* (2019). Niezwykle ważne dla samego



nagrody przyznawane przez Kościół Ewangelicko-Augsburski: Śląski Szmaragd (2006) i Nagrodę im. ks. Leopolda Otto (2013). Do ewangelickiego domu, nowo wybudowanego na Parteczniku w latach 80. XX wieku, powracał nieustannie aż do dnia śmierci matki Wandy Pilchowej (2019), która wielokrotnie reprezentowała go podczas różnych wiślańskich uroczystości. Zawsze ciekaw wydarzeń w Wiśle, na bieżąco śledził życie toczące się w jego rodzinnej miejscowości.

W Wiśle Jerzy Pilch odbył dwa spotkania autorskie cieszące się niezwykle wysoką frekwencją:



pisarza były dwa autobiograficzne wywiady-rzeki udzielone Ewelinie Pietrowiak i wydane w formie książkowej: *Zawsze nie ma nigdy* (2016) i *Inne ochoty* (2017). O Jerzym Pilchu powstały dwa filmy dokumentalne, w których wziął udział: *Jerzy Pilch. Wyznania człowieka piszącego po polsku* (1999) w reżyserii Aleksandry Czerneckiej i *Dariusza Pawelca* i *Film o Pilchu* w reżyserii Adama Lewandowskiego (2017).

Jak zauważył prof. Marian Stala, dzieciństwo spędzone w Wiśle stało się dla Jerzego Pilcha źródłem prywatnej i luterskiej mitologii, która pozostanie znakiem rozpoznawczym jego prozy. Wiślański świat, jaki sobie wciąż na nowo wyobrażał, nieustannie poddawał literackim przekształceniom i mimo oddalenia nie tracił nim zainteresowania. Za wprowadzenie ewangelików do współczesnej literatury polskiej otrzymał dwie



w 2002 roku w sali Domu Zborowego był gościem czytelników Miejskiej Biblioteki Publicznej i Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, a w 2005 roku w sali sesyjnej Urzędu Miasta – bibliotekarzy Powiatu Cieszyńskiego. W Wiśle odbył się przedpremierowy pokaz dokumentalnego filmu o Pilchu (2017) i ukazał tekst, napisany specjalnie dla miasta, pt. *Moja Wisła* (2017). Na Śląsku Cieszyńskim talent literacki Jerzego Pilcha został doceniony najwyższymi wyróżnieniami: Nagrodą im. ks. Leopolda Jana Szersznika (2004) przyznaną przez Radę Powiatu Cieszyńskiego, Złotą Statuetką Źródeł Wisły (2006) od Rady Miasta Wisła oraz honorowym Laurem Złotej Cieszyńnianki (2008) przyznanym przez zrzeszenie Rad Samorządów Ziemi Cieszyńskiej.

Jerzy Pilch, zgodnie z jego wolą, spoczął w ewangelickiej kwaterze cmentarza komunalnego w Kielcach. Pogrzeb odbył się 4 czerwca 2020 roku.



# Spotkałam Pisarza, wspominam Człowieka

**Spotkanie na placu Trzech Krzyży, przyjaciółka czekała za szybą. Wcześniej nerwy, utknęłam w mieszkaniu bez własnych kluczy, a spóźnić się byłoby katastrofą. Rozmowa na potrzeby mojego licencjatu. Inteligencja wśród wiślan była na tapecie. Jerzy wśród rozmówców. Nie mogło być inaczej.**

*Katarzyna Koczvara*

To moje pierwsze wspomnienie. Wtedy zestresowanej studentce socjologii przez myśl nie przeszło, że to spotkanie będzie miało ciąg dalszy. Wtedy liczyły się ustalone z promotorką pytania. Trzymałam się ich uporczywie, obawiając się, że wyjście poza ich ramy, pograży mnie całkowicie. Po latach pamiętał, jak czuł się bezradny i jak Go to irytowało. To był styczeń 2005 r. Jedyna książka, jaką dostałam w księgarni w celu zdobycia autografu, to były "Wyznania twórcy pokątniej literatury erotycznej". Wtedy byłam wściekła, dziś ten zbieg okoliczności niesprzysiężających doceniam bardzo. Literacki debiut to nie byle co. Miałam adres mailowy, więc gotową pracę, zgodnie z obietnicą, wysłałam kilka miesięcy później.

Wspominam te emocje z uśmiechem. Wtedy przeżywałam spotkanie z Pisarzem, Autorytetem, w jakimś stopniu także Idolem. Łączyła nas Wiśła, wspólne ścieżki, całkiem niemałe grono znajomych, ale wtedy to nie miało żadnego znaczenia. Być może było argumentem, by tego wywiadu udzielić, spotkać się przy coca-coli, zawiesić słowa w oparach wypalanych wtedy jeszcze nałogowo papierosów.

Grudzień 2011 r. Wymiana mailowa z przyjacielem przyniosła także uwagi o samotności. Wśród nich m.in. te zdania: "Unikam – powtarzam – nadawców, których nie mogę natychmiast skasować. Jak się trafi ktoś, kogo uniknąć żadną miarą nie daję rady, rozwiązuję problem w ten sposób, że wpięram wchodzę z nim w więź bliską, a nawet intymną, a następnie korzystając z owej więzi zmuszam go, by cały czas trzymał mordę zamkniętą na kłódkę. Nie jest to żaden cynizm, ale finezyjna lekcja. On ma mordę zamkniętą na kłódkę i w oczach jego wzbiera coraz wyraźniejsza i coraz rozpaczliwsza tęsknota. Jest to najszlachetniejsza z tęsknot. Tęsknota za samotnością mianowicie. Tęsknota za prawdziwą

samotnością. Tak. W jego oczach wzbiera wiedza, że samotna jazda rowerem po parku to może nie jest wszystko, ale bywa dużo".

Tamtej nocy te myśli pomogły oswoić pewien stan rzeczy, emocji, uczuć. Podziały jak balsam. Noc była bezsenna, instynkt, pewien impuls, wyzwoił potrzebę podziękowania. Wysłałam maila, adres miałam. Nie spodziewałam się odpowiedzi. A jednak przyszła kilkanaście godzin później.

Dialog, najpierw mailowy, szybko także smowowy, miał swoją dynamikę, był wyzwaniem, ale i źródłem satysfakcji. W tamtym czasie realizowałam się jako dziennikarka pełniąca obowiązki



redaktor naczelnej.. Choć o tym rozmawialiśmy obiektywnie mało. Wspominam pierwszą rozmowę telefoniczną, dzień był dla mnie trudny, dostałam dużo wsparcia, ciepłej troski. I numer telefonu do Mamy. Nigdy nie wykorzystany. Były też rozmowy ze szpitala, pierwsza podjęta terapia. Doceniałam wpuszczenie mnie do swojego życia, wtedy, tamtego świata.

W Wiśle spotkaliśmy się raz. Cołą wypiliśmy w Delicjach i odbyliśmy wspólny spacer, na przekór zdaniu, że w tamtym czasie głównie tu chorował i ukrywał się przed światem. Potem już tylko Warszawa. Ale stacjonarnie, na Hożej. Centrum miasta, widok na Pałac Kultury, dla mnie wtedy inna czasoprzestrzeń. Z zachwytem patrzyłam na regały książek, oglądałam stare fotografie, Jerzy wykazał się ciekawością, sprawdził łączące nas historie, pytał m.in. o dziadka Swaczynę.

To był czas premiery "Dziennika". Z ołówkiem dostałam egzemplarz książki, w środku inną dedykację. Dużo krótszą. Kiedy to skomentowałam, zapytał, czy mam świadomość, ile mu zajęło jej ręczne wpisanie. Nie miałam, ale doceniam do dziś, książki pilnuję bardziej niż innych.

Są jeszcze "Listy do rodziny, przyjaciół, wydawców" Kafki. Prezent, do którego wróciłam na potrzeby napisania tych wspomnień. Niespodzianka, znalazłam tam kartkę z Gazety Wyborczej z recenzją tej książki, jakieś dwie liczby zanotowane przez Niego na marginesie.

Zawodowo nasze ścieżki się nie przecinały, choć co jakiś czas szukałam powodów. Sporadycznie to się kończyło rozmową telefoniczną. Jerzy oddzwaniał. Kontaktu już dawno nie mieliśmy. Do 29 maja gdzieś z tyłu głowy była tylko świadomość, że gdy będę tego potrzebować, mogę wysłać maila, sms, zadzwonić. Bez

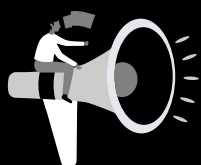
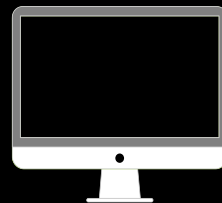
gwarancji reakcji. Dobra to mimo wszystko była świadomość.

Dziś mam w sobie przede wszystkim wdzięczność, że mi się ta historia przytrafiła. Było mi dane nie tylko poznanie Pisarza, ale przede wszystkim Człowieka, z wątpliwościami, słabościami, natręctwami, niezwykłą uwagą na drugą osobę, choć w pakiecie dopełnioną często skrajnymi uczuciami. Cierpliwie tłumaczył mi, o co chodzi w spalonym. Był pełen sprzeczności, powaga częściej humor, sporo cynizmu, dużo dosłowności, ale lubił zostawiać pole do szeroko idących interpretacji. Często powtarzał, "możemy wszystko, nie musimy nic". I jego obecność w moim życiorysie jest tego najlepszym dowodem. Ta obecność spowodowała także, że zupełnie inaczej czytam jego książki, felietony. Pozwalam sobie korzystać z filtra znajomości troszkę bardziej osobistej. Jest to jakaś forma czytania między wierszami, odnajdywania w zapisanych zdaniach wspomnianych w rozmowach opowieści. Często zaznaczam zdania, całe fragmenty, czasem zostawiam komentarz, skojarzenie, w formie notatki na marginesie. On nauczył mnie wchodzić w takie relacje z książkami. Ołówek mam zawsze pod ręką.

Wiadomość o Jego śmierci przyszła od przyjaciela, który uwagami o samotności zainspirował nawiązanie kontaktu. Nie ma przypadku, nawet jak się wydaje, że jest. Koło się zamknie, gdy wspólnie, nie na Groniczku, nie w Wiśle, ale w Kielcach, zamiast znicza na grobie zostawimy ołówek. Wybór miejsca pochówku jest najlepszym dowodem, że zmienił podejście do samotności i wydaje mi się, że jest też formą wyznania miłości. Wiśla nic nie traci na ważności. Jest tak długo, jak Jego książki czytamy, jak o Nim tu pamiętamy.

# ECHO WIŚŁY

## wirtualne



**Co miesiąc w internecie.  
Rozmowy, warsztaty, komentarze, wideo.**

**Szukaj nas na profilu Wiślańskiego Centrum Kultury  
na facebooku i na stronie [www.wisla.pl](http://www.wisla.pl)**

# Kultura w czasach koronawirusa

## Epidemia koronawirusa na długie tygodnie zamroziła życie kulturalne na świecie.

AJD

Dzisiaj okazuje się, że choć część imprez można już organizować, trzeba poradzić sobie ze skomplikowanymi wytycznymi Ministerstwa Zdrowia. Co gorsza, nie wiadomo kiedy przepisy ulegną zmianie.

*- Lato 2020 roku to bardzo trudny czas pod względem organizacji różnego rodzaju wydarzeń. Wszystko stanęło na głowie a wytyczne dotyczące organizacji imprez zmieniają się z dnia na dzień, w związku z czym bardzo trudno jest zorganizować większe imprezy w sposób przede wszystkim bezpieczny dla ich uczestników – mówi Katarzyna Czyż – Kaźmierczak, dyrektor Wiślańskiego Centrum Kultury.*



Wiadomo już, że Tydzień Kultury Beskidzkiej z tradycyjnymi koncertami ale w mniejszej formie odbędzie się w dwa weekendy: 25,26 lipca i 1, 2 sierpnia. Ale to nie wszystko – podczas całego lata będziemy mogli wziąć udział w wielu mniejszych działaniach, jak choćby „Koncerty balkonowe” czy „Spacer z myślą”.

*- Wierzymy, że przygotowane wydarzenia, spotkają się z pozytywnym odzewem i nastroją nas wszystkich pozytywnie, a przyszły sezon letni będziemy mogli wypełnić mnóstwem dużych imprez.*

*Zachęcamy do śledzenia strony internetowej [www.wisla.pl](http://www.wisla.pl) i naszego profilu na Facebooku [www.facebook.com/WCKWisla](https://www.facebook.com/WCKWisla), gdzie będziemy publikować szczegóły zaplanowanych wydarzeń – mówi Katarzyna Czyż – Kaźmierczak.*

Jak tłumaczy, okres pandemii, tak jak wiślańskich przedsiębiorców, nadszarpał także budżet Wiślańskiego Centrum Kultury. Co szczególnie trudne, skrócił się też drastycznie czas, który mieli organizatorzy na przygotowanie imprez. Właśnie z tego powodu zaplanowany wcześniej kalendarz imprez musiał zostać zmieniony i ograniczony.

*- Wiemy już, że wiele wydarzeń wypadło z naszego kalendarza imprez na 2020 rok. Z części działań wycofali się współorganizatorzy, co okroiło w sposób znaczący nasze działania. Nie odbędzie się Piknik Leśny i koncerty w ramach Powitania Lata. Na przyszły rok przesunięte zostały Festiwal Komedii i XXI Wiślaczek Country – mówi Katarzyna Czyż-Kaźmierczak.*

Nie oznacza to, że nic się w naszym mieście nie będzie działo. Mimo ograniczeń, tegoroczne lato może okazać się bardzo ciekawe i owocować w nowe formy wydarzeń kulturalnych.

*- W tym roku podejmowane przez Wiślańskie Centrum Kultury działania będą miały charakter minimalistyczny, ale też w miarę naszych możliwości będziemy starali się pozyskać partnerów do organizacji większych koncertów. Już teraz możemy powiedzieć, że trwają prace organizacyjne nad zorganizowaniem dużego koncertu w Wiśle i mamy nadzieję, że wszystko pójdzie zgodnie z planem – mówi dyrektor Wiślańskiego Centrum Kultury.*



# COVID-19 a budżet Gminy Wiśla

**Obowiązujący stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 wywiera duży wpływ na kondycję finansową przedsiębiorców, mieszkańców czy innych właścicieli nieruchomości w Wiśle.**

**Damian Cieślak**  
Skarbnik Gminy Wiśla

Sytuacja ta powoduje również negatywne konsekwencje ekonomiczne dla budżetu gminy, ponieważ pogorszenie płynności finansowej i sytuacji majątkowej podatników skutkuje zmniejszeniem wpływów do budżetu, a w konsekwencji koniecznością ograniczania wydatków związanych z funkcjonowaniem gminy, ale również rezygnacją z wielu zaplanowanych zadań.

W poniższej tabeli zaprezentowano porównanie wpływów do budżetu uzyskiwanych odpowiednio w marcu, kwietniu i maju roku 2019 i 2020:

	Udział w PIT mieszkańców	Podatek od nieruchomości	Podatek od środków transportowych	Opłata miejscowa	Opłata targowa	<b>UBYTEK DOCHODÓW</b>
2020.03	819 270,00 zł	2 081 218,48 zł	40 733,77 zł	131 512,26 zł	7 393,00 zł	marzec
2019.03	701 798,00 zł	2 747 025,11 zł	55 853,53 zł	153 022,00 zł	13 982,00 zł	
<b>RÓŻNICA</b>	<b>117 472,00 zł</b>	<b>-665 806,63 zł</b>	<b>-15 119,76 zł</b>	<b>-21 509,74 zł</b>	<b>-6 589,00 zł</b>	<b>-591 553,13 zł</b>
2020.04	478 088,00 zł	325 625,68 zł	6 715,56 zł	37 757,60 zł	603,00 zł	kwiecień
2019.04	543 482,00 zł	608 958,51 zł	20 454,11 zł	102 587,70 zł	18 745,00 zł	
<b>RÓŻNICA</b>	<b>-65 394,00 zł</b>	<b>-283 332,83 zł</b>	<b>-13 738,55 zł</b>	<b>-64 830,10 zł</b>	<b>-18 142,00 zł</b>	<b>-445 437,48 zł</b>
2020.05	707 236,00 zł	1 089 546,06 zł	9 238,26 zł	21 262,50 zł	8 894,00 zł	maj
2019.05	1 145 011,00 zł	1 801 364,47 zł	27 996,44 zł	63 430,60 zł	32 601,00 zł	
<b>RÓŻNICA</b>	<b>-437 775,00 zł</b>	<b>-711 818,41 zł</b>	<b>-18 758,18 zł</b>	<b>-42 168,10 zł</b>	<b>-23 707,00 zł</b>	<b>-1 234 226,69 zł</b>
<b>UBYTEK DOCHODÓW</b>	<b>-385 697,00 zł</b>	<b>-1 660 957,87 zł</b>	<b>-47 616,49 zł</b>	<b>-128 507,94 zł</b>	<b>-48 438,00 zł</b>	<b>-2 271 217,30 zł</b>

\* wpływy ujęto w wartościach nominalnych

W skali 3 miesięcy do budżetu gminy wpłynęło **niespełna 2,3 mln złotych** mniej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Należy jednak zauważyć, że przedsiębiorcom umożliwiono przesunięcie na dzień 30 września br. terminu zapłaty rat podatku od nieruchomości przypadających na kwiecień, maj, czerwiec, niemniej wpłaty dokonywane w marcu, tj. przed ogłoszeniem stanu epidemii, już były niższe o ponad 600 tys. złotych.

W wyniku przeprowadzonych analiz Rada Miasta Wiśla na wniosek Burmistrza podjęła **szybkie**

**działania mające na celu ochronę dochodów budżetowych wraz z jednoczesnym wstrzymaniem wielu wydatków oraz tworzeniem rezerw.** Stosowne uchwały zostały podejmowane na sesjach w dniach 8 i 30 kwietnia br. oraz 28 maja br.

W poniższych tabelach zaprezentowano porównanie poniesionych wydatków bieżących finansowanych ze środków własnych gminy realizowanych odpowiednio w marcu, kwietniu i maju roku 2019 i 2020, oraz podsumowanie zmian w budżecie, mających na celu zamrożenie wydatków:

## Poniesione wydatki bieżące\*

2020.03	1 815 498,75 zł
2019.03	1 671 240,76 zł
<b>RÓŻNICA</b>	<b>144 257,99 zł</b>
2020.04	1 488 960,51 zł
2019.04	1 823 899,45 zł
<b>RÓŻNICA</b>	<b>-334 938,94 zł</b>
2020.05	1 554 942,49 zł
2019.05	2 214 283,93 zł
<b>RÓŻNICA</b>	<b>-659 341,44 zł</b>
<b>OGRANICZENIE WYDATKÓW</b>	<b>-850 022,39 zł</b>

\* wydatki ponoszone ze środków własnych gminy, w wartościach nominalnych (bez uwzględnienia tzw. inflacji), z wyłączeniem wynagrodzeń i świadczeń społecznych

## Zmiany budżetu

2020.04	-908 110,00 zł
2020.05	-1 712 690,00 zł
<b>OGRANICZENIE PLANU WYDATKÓW BIEŻĄCYCH</b>	<b>-2 620 800,00 zł</b>

W wyniku podjętych działań **została zagwarantowana płynność finansowa gminy**, umożliwiającą terminowe regulowanie niezbędnych zobowiązań. Aktualnie nie ma zagrożeń co do jej funkcjonowania, jednakże konieczna może być rewizja założeń budżetowych na kolejne lata i realizacji niektórych z zaplanowanych przedsięwzięć wieloletnich.

# Cieszymy się latem!

## 4 lipca *sobota*

**Park Kopczyńskiego**  
**Namiot Przygód:**

- godz. 11:00 - 13:00 etniczne planszówki z różnych stron świata, wiślańska ścieżka sensoryczna, komponowanie wiślańskiej herbaty
- godz. 15:00 - 18:00 tworzenie papieru czerpanego, malowanie kamieni, wiślańska ścieżka sensoryczna, etniczne planszówki z różnych stron świata, poznawanie wiślańskiej różnorodności
- godz. 15:00 - 18:00 Bajki pod drzewem projekcja bajek Studia Rysunkowego w Bielsku - Białej
- godz. 20:30 Gawęda przy ognisku
- godz. 21:30 Teatr Ognia - Noc Słowiańska

**Pl. B. Hoffa - rynek**

- godz. 17:00 Kameralny koncert na rynku:
- Dagmara Pyzik
- zespół Stachura Mirecki Trio

## 5 lipca *niedziela*

**Park Kopczyńskiego**  
**Namiot Przygód:**

- godz. 11:00 - 16:00 etniczne planszówki z różnych stron świata, wiślańska ścieżka sensoryczna, komponowanie wiślańskiej herbaty, relaks na tonie natury

**Pl. B. Hoffa - rynek**

- godz. 15:00 Kameralny koncert na rynku:
- zespół Cztery Pięte
- duet Hanka Malecina - Karpieł i Arek Wiech

**wstęp wolny**

Wydarzenia odbędą się z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego. Prosimy o zachowanie dystansu społecznego, zasłanianie ust i nosa, dezynfekcję rąk oraz stosowanie się do komunikatów organizatorów.



# 5 pytań

## do Tomasza Bujoka, burmistrza Wisły

Notował: AJD



### 1. **Po co nam miasta partnerskie? Jakie korzyści płyną z takich partnerstw?**

W przypadku naszej miejscowości podzieliłbym miasta partnerskie na kilka grup. Partnerstwa z Francją czy Niemcami, a więc z miejscowościami Rheinhausen i Bully-Les-Mines, to raczej luźne relacje, pozwalające nam chociażby podpatrywać różne rozwiązania, które sprawdziły się w tych miejscowościach, a które u nas mogłyby rozwiązać wiele problemów. Myślę choćby o rozwiązaniach dotyczących gospodarki przestrzennej ale też wielu innych. Jest też mnóstwo wymian partnerskich między mieszkańcami naszych miejscowości, nawiązało się wiele prywatnych relacji, które mnie osobiście cieszą. Miasta partnerskie w Polsce, czyli Giżycko i Jastarnia to oczywiście aspekt promocyjny. Są też partnerstwa transgraniczne z naszymi najbliższymi sąsiadami – Jabłonków i Turčianske Teplice to przede wszystkim miasta, z którymi możemy realizować wspólne projekty unijne ale też poznawać się nawzajem, bo myślę, że ciągle niewiele o sobie wiemy. Mamy też partnerstwo, które jest dla mnie niezwykle ważne – z gminą Coka w Serbii, a więc z miejscowością Ostojićevo. Myślę, że jest to forma naszej powinności, możemy choćby pokazać Wisłę kolejnym pokoleniom wiślan, którzy wcześniej nie mieli możliwości odwiedzić Beskidów. Myślę, że kontakty z Wisłą są dla mieszkańców Ostojićevo bardzo ważna sprawa, co wielokrotnie podkreślali i udowadniali. To partnerstwo jest niezwykle cenne, bo opiera się na relacjach międzyludzkich i wspólnej historii do której można niejednokrotnie wracać.

### 2. **Czy drugi pas na drodze z Ustronia do Wisły jest w ogóle możliwy i czy ma sens?**

Żeby stwierdzić, czy coś ma sens, trzeba o tym zacząć mówić, dyskutować i analizować różne możliwości. To kwestia zaszczepienia odpowiednich ludzi i instytucji tym pomysłem. Myślę, że tak stało się w przypadku drugiego pasa do Wisły. Ten temat zaczęliśmy poruszać i drażyć, zwracając uwagę na plusy takiego rozwiązania. Liczę na to, że te pierwsze kroki zostały już poczynione. Dzisiaj jesteśmy już na etapie tworzenia koncepcji budowy drugiego pasa, choć wiemy, że to bardzo trudny temat.

### 3. **O TKB już wiemy. Co z Dożynkami i Dniami Wisły?**

Jeżeli chodzi o wszystkie imprezy na terenie miasta, powiem otwarcia, że to niezwykle trudny temat. Dożynki i Dni Wisły to ważne imprezy dla mieszkańców i chcielibyśmy je mimo wszystko zorganizować. Natomiast jaką formę one przyjmą, nie jestem jeszcze w stanie powiedzieć – obecnie pracujemy nad rozwiązaniami, które pozwolą nam reagować na zmieniającą się sytuację. Pamiętajmy, że te imprezy będą musiały być zorganizowane w znacznie krótszym czasie, niż miało to miejsce w latach poprzednich.

### 4. **Czy urząd będzie normalnie działał w obliczu przedłużającej się epidemii?**

Urząd Miasta funkcjonował przez cały okres epidemii, nie było ani jednego dnia przestoju. Także w momencie, w którym wykryto u mnie zakażenie, po zrobieniu testów u pracowników, okazało się, że wszystkie referaty mogą normalnie działać. To pytanie dotyczy więc raczej tego, kiedy mieszkańcy będą mogli normalnie przemieszczać się po urzędzie i spotykać się z pracownikami w biurach. Analizujemy na bieżąco sytuację w naszym mieście i mogę tylko powiedzieć, że zrobimy to w pierwszym możliwym terminie. Ja też chciałbym już normalnie spotykać się z mieszkańcami, obawiam się jednak, że przed nami jeszcze kilka trudnych tygodni.

### 5. **Na kogo zgłasza Pan w drugiej turze wyborów prezydenckich.**

Jako burmistrz nie chciałbym przekazywać w ten sposób swojego stanowiska w tej sprawie, choć oczywiście w indywidualnych i prywatnych rozmowach zdradzam swoje preferencje polityczne. Uważam, że jak w każdych wyborach powinniśmy zgłaszać zgodnie ze swoim sumieniem.

Zadaj pytanie  
burmistrzowi Wisły!  
Pisz na adres: [echo@wisla.pl](mailto:echo@wisla.pl)

# 57. Tydzień Kultury Beskidzkiej

W Wiśle zaplanowano weekendowe wydarzenia kulturalne.



Zapraszamy 25-26 lipca oraz 1 i 2 sierpnia, zarówno na rynek, jak i do amfiteatru. Szczegółowy plan już w lipcu na stronie: [www.wisla.pl](http://www.wisla.pl)

Póki co prezentujemy ramowy program wydarzeń w Wiśle:

## 24 lipca – piątek

**g. 17:00** „70 lat minęło” - wernisaż wystawy z okazji 70-lecia Zespołu Regionalnego „Wiśła”  
**Galeryjka Wiślańskiego Centrum Kultury – Dom Zdrojowy**

## 26 lipca – niedziela

**g.11.00** Warsztaty z twórcami ludowymi oraz spacer z twórcą

**g.13:00** Góralskie karaoke  
**pl. B. Hoffa**

**g.15.00** Otwarcie wystawy plenerowej: „TKB okiem Daniela Franka” z kapelą góralską  
**Pl.B.Hoffa – teren przed salą sportową**

**g.17.00** Koncert kapel folkowych  
**Amfiteatr im. Stanisława Hadyny**

## 2 sierpnia – niedziela

**g.11.00** Warsztaty z twórcami ludowymi, Spacer z gazdą, występy kapel  
**pl. B. Hoffa**

**g.16.00** Koncerty zespołów  
Uroczyste zakończenie TKB  
**Amfiteatr im. Stanisława Hadyny**

## 25 lipca – sobota

**g.11.00** Warsztaty z twórcami ludowymi  
**pl. B. Hoffa**

**g.15.00** Inauguracja TKB - Studio Korowód na żywo z Amfiteatru przy udziale publiczności prezentacja kapel i zespołów, rozmowy z ciekawymi gośćmi  
**Amfiteatr im. Stanisława Hadyny**

**g. 16:30 – 18:00** Koncert folklorystyczny  
**Amfiteatr im. Stanisława Hadyny**

**g. 18:00 – 21:00** TKB w Wiśle. Nadajemy z Perły Beskidów – transmisja materiałów on-line oraz na telebimie zlokalizowanym **na Pl. B. Hoffa** – wspomnienia, ciekawostki, wywiady z ciekawymi gośćmi.

## 1 sierpnia – sobota

**g.11.00** koncerty kapel, warsztaty z twórcami, występy kapel  
**pl. B. Hoffa**

**g.16.00** Koncert „Podróż łukiem Karpat”  
**Amfiteatr im. Stanisława Hadyny**

Koncerty odbędą się zgodnie z rządowymi wytycznymi i reżimem sanitarnym, co oznacza, że ilość miejsc w amfiteatrze będzie ograniczona.

Koncerty w amfiteatrze również będą transmitowane na telebimie zlokalizowanym na rynku.

**W przypadku zaostrzenia obostrzeń dotyczących organizacji imprez, program może ulec zmianie.**

# W tym roku TKB trwa w tradycji

---

## 57. Tydzień Kultury Beskidzkiej w 2020 roku odbędzie się pod hasłem „Trwajmy w tradycji”

---

AJD

Potrwa 9 dni, od 25 lipca do 2 sierpnia. Ponownie przekonamy się, jak mocno góralski folklor łączy ludzi. |Z powodu koronawirusa tym razem spotkamy się przede wszystkim w Internecie, choć także na wiślańskiej estradzie będzie się sporo działo.

W tym roku znaczna część działań w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej zostanie przeniesiona do internetu. Widzowie będą mogli wygodnie rozsiąść się w fotelu, aby przez 9 dni oglądać na profilu facebookowym TKB albo kanale Youtube rozmaite materiały filmowe, również transmitowane na żywo. Planowane są liczne koncerty, zarówno zupełnie nowe, jak i archiwalne, oraz warsztaty, pokaz strojów, reportaże, gotowanie na polanie, wywiady z ludźmi TKB. Pomysłów jest mnóstwo. Można się więc spodziewać wie-

lu ciekawostek, które m.in. ukazują festiwalowe kulisy. Swoje filmowe propozycje przygotowują obecnie zarówno poszczególne estrady we wszystkich miejscowościach TKB, jak i instytucja koordynująca całe przedsięwzięcie – Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej. W internecie dla Wisły została zarezerwowana sobota, 25 lipca. To jednak nie znaczy, że na deskach wiślańskiej sceny nie będzie się nic działo. Czy planowane są jakieś wydarzenia poza Internetem? Taką możliwość dopuszczają obecnie niektóre estrady, szczególnie w Wiśle, Szczyrku i Żywcu. – Dla Wisły TKB jest niezmiernie ważny. Chcielibyśmy, aby mimo trudnej sytuacji, na przełomie lipca i sierpnia folklor w Wiśle był obecny. Postaramy się ten czas zagospodarować tak, aby to święto folkloru zagościło w przestrzeni miasta.







Planujemy organizację jarmarku rękodzielników, mniejszych występów oraz wystaw plenerowych. Być może uda się także zorganizować korowód zespołów folklorystycznych, choć w nieco innej formie, niż miało to miejsce w poprzednich latach – mówi Katarzyna Czyż-Kaźmierczak, dyrektor Wiślańskiego Centrum Kultury.

51. Festiwal Folkloru Górali Polskich, który jest zawsze stałym punktem programu TKB, również zostanie przeprowadzony, po raz pierwszy

w Internecie. Będzie to specjalna edycja, która w tym roku obejmie tylko konkurs kapel, grup śpiewaczych, śpiewaków ludowych, instrumentalistów oraz mistrzów z uczniami. Nagrania konkursowych prezentacji, nadesłane przez uczestników, zostaną ocenione przez komisję, w której zasiądą wybitni specjaliści z dziedziny muzyki ludowej. 2 sierpnia na profilu facebookowym TKB będzie można obejrzeć koncert laureatów.

**fot. Daniel Franek, Okiem Fotoreportera**



# Kobieta perłą

AJD

Zapraszamy na wystawę malarstwa Roberta Heczko pt. „Kobieta perłą”. Wystawę można oglądać od poniedziałku do piątku od godz. 8:00 do 16:00 od poniedziałku do piątku. Obrazy będą dostępne dla zwiedzających do 5 lipca. To pierwsza od dłuższego czasu wystawa, którą udało się zorganizować w Wiślańskim Centrum Kultury. Tym razem obejrzyć można prace Roberta Heczko, skupione wokół tematyki kobiecej. Wśród „żeńskich” obrazów znajduje się także jeden „męski” – to portret Jerzego Pilcha, który autor namalował po śmierci pisarza (to właśnie on znajduje się na okładce tego wydania Echa Wisły).



Autor pisze o sobie: nazywam się Robert Heczko. Urodziłem się w 1973 r. na Śląsku Cieszyńskim. Zajmuję się malarstwem i projektowaniem. Nie ograniczam się do jednej techniki, używam farb olejnych, akrylowych, wodnych, również kawy i herbaty. Dostosowuję narzędzia do potrzeby obrazu tak, aby praca sprawiała mi przyjemność, bo przyjemności w malowaniu szukam. W centrum mojego zainteresowania malarskiego znajduje się człowiek, jego strona duchowa - niematerialna czyli emocje, których nie potrafimy zważyć ani zmierzyć. Zmagazynowane emocjonalne stany uwalniam w ekspresyjny sposób, pracuję kilka godzin, do zakończonych obrazów już nie wracam. Tracę nimi zainteresowanie. Bywa, że niszczę obraz po namalowaniu lub po kilku miesiącach. Lubię wystawiać swoje obrazy w bliskim kontakcie z człowiekiem. Choć wystawiam w Galeriach, to bardziej cenię sobie przestrzenie polskich i europejskich miast: ulice, place, parki, kawiarnie, tam rozwieszam swoje płótna lub plandeki, często wtedy maluję. Dla mnie najważniejszy jest odbiorca, człowiek czyli Wy. Jeśli zgodzicie się i tym razem na udział w tym ciekawym projekcie który przygotowałem w Wiślańskim Centrum Kultury będzie mi bardzo miło. Zapraszam z całego serca. Do zobaczenia, dziękuję że jesteście.



# Andrzej Mitręga

## – mistrz krawiecki

Urodził się 11 maja 1914 roku jako syn Jana i Zuzanny z domu Krzok z Prziłogów na Skolnitym. Uczęszczał do Szkoły Powszechnej w Wiśle Centrum, a po jej ukończeniu podjął naukę zawodu krawieckiego u Pawła Pinkasa, która trwała od 30 czerwca 1930 roku do 30 czerwca 1933 roku. Otrzymał świadectwo jej ukończenia wydane dnia 5 listopada 1935 roku przez Stowarzyszenie Mieszanych Przemysłowców w Ustroniu. Równolegle w latach 1931 – 1933 kontynuował kształcenie w Publicznej Szkole Doksztalczącej Zawodowo w Wiśle Centrum, w której wykładano takie przedmioty jak: rysunek odręczny geometryczny i zawodowy, materiałoznawstwo, korespondencja zawodowa, rachunki i kalkulacja zawodowa, fizyka przemysłowa, język polski, nauka o Polsce i świecie. Jak widać uczniowie tej szkoły otrzymywali bardzo wszechstronne wykształcenie zarówno ogólne jak i zawodowe.

Kolejnym etapem edukacji zawodowej było zdanie egzaminu czeladniczego przed Komisją Egzaminacyjną Izby Rzemieśniczej w Katowicach w 1946 roku (świadectwo numer 6623\46). Natomiast tytuł mistrzowski uzyskał zdając egzamin przed tą samą Izbą Rzemieśniczą w 1954 roku i miał prawo używać tytułu mistrza krawieckiego męskiego, mieszanego i cywilnego.

Swoją zakład krawiecki otworzył w nowo wybudowanym w 1949 roku budynku w Wiśle Dziechcince i prowadził go aż do 1981 roku. W zakładzie wykonywano bardzo szeroki zakres usług – szyto płaszcze, garnitury, spodnie, marynarki, gunioki (krótkie płaszcze), brucliki, garsonki oraz niektóre elementy żeńskiego, wiślańskiego stroju regionalnego. Ponieważ zakład cieszył się sporą popularnością, a to wiązało się ze sporą ilością zamówień, Andrzej Mitręga zatrudnił uczniów. W ten sposób wykształcił kilku znanych wiślańskich krawców np. Antoniego Pilcha Od Starego, Rudolfa Hołomka z Gościejowa czy Andrzeja Kuczerę. Dużą pomocą w prowadzeniu zakładu była żona, która prowadziła bardzo skrupulatnie całą buchalterię ale również wykonywała prace wykończeniowe wraz ze swymi dziećmi.

Andrzej Mitręga to nie tylko doskonały krawiec, ale i uczestnik życia społeczno – kulturalnego naszej miejscowości. Już w okresie przedwojennym należał do „Błękitnej Jedyńki” – I Drużyny Harcerskiej im. Józefa Piłsudskiego w Wiśle, gdzie zdobył uprawnienia ratownika i był członkiem Harcerskiego Klubu Narciarskiego. Jego wielką pasją była turystyka. Często

---

**(1914 – 2002)**

---

*Jerzy Kufa*



w wolnych od pracy dniach, zimą zabierał swoich uczniów oraz swoje dzieci na wycieczkę narciarską na Stożek. Wraz z grupą pasjonatów, do których należeli m.in. Erwin Niemiec i Edward Cienciąła, był współzałożycielem wiślańskiego Koła PTTK. Koło to w późniejszym czasie przetransformowało się w Oddział PTTK. Uczestniczył w wielu wycieczkach, jak również w rajdach turystycznych – zdobywając złotą odznakę GOT.

Ponadto, należał do Zespołu Regionalnego „WISŁA”, którego był długoletnim tancerzem i chórzystą. Śpiewał również w chórze kościelnym przy parafii ewangelickiej w Wiśle Centrum. Jego kolejnym zainteresowaniem było sadownictwo. Lubił pracę w ogrodzie, gdzie spędzał każdą wolną chwilę. Specjalizował się w szczepieniu drzewek owocowych, czego efektem jest do dziś rosnąca w jego ogrodzie jabłoń, która rodzi trzy różne odmiany jabłek. Ta krótka charakterystyka tej niezwyklej postaci uzmysławia nam, jak wielu mieliśmy niezwykle zdolnych, utalentowanych, wywodzących się z chłopskich rodzin, Wiślan. Pamiętajmy zatem o nich, bo oni byli solą tej naszej pięknej wiślańskiej ziemi.

---

Dziękuję Rudkowi Mitrędze za rozmowę oraz przekazane zdjęcia i ciekawe dokumenty.

# Zdzisław Noskowiak

## - ogrodnik, artysta

Urodził się 1 stycznia 1917 roku w Bochum-Reimk (Niemcy) jako syn górniczego emigranta. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Gnieźnie, zdał egzamin do Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu. Od 1932 r do 1935 roku pracował w Zakładach Ogrodniczych w Czarniejewie a następnie do 1936 roku w Ogrodach Pałacowych w tej samej miejscowości. Zatrudniony był również w majątku doświadczalnym w Radłówku k/Inowrocławia. Po przyjeździe w 1937 roku do Wiśły prowadził ogrodnictwo i zajmował się terenami zielonymi. Uczestniczył w pracach przy zakładaniu Parku Uzdrawiskowego w Wiśle. Już wtedy dał się poznać jako wysokiej klasy fachowiec, o czym świadczy wydane w dniu 17 sierpnia 1939 roku przez Zarząd Gminy Wiśły zaświadczenie pracy, którego fragment brzmi: „Pan Zdzisław Noskowiak pracował przy zakładaniu Parku Uzdrawiskowego, realizując plan jego rozbudowy, ponadto prowadził cieplarnię, gdzie hodowano z nasion rośliny kwiatowe, planował kwietniki i ozdobne kobierce, oznaczając się poczuciem artystycznym i wybitną znajomością fachu ogrodniczego”. Pismo podpisał Komisarz Rządowy- Miedniak.

Swoje ogrodnicze doświadczenie wykorzystał ponownie, wracając po wojnie do Wiśły, gdzie w 1945 roku Urząd Gminy powierzył mu pod nadzór nad Ogrodami Gminy. Od 1959 roku aż do 1970 roku pełnił funkcję kierownika Zakładu Zieleni Miejskiej w Wiśle. Na ten okres przypada kolejny rozwój Wiśły jako miejscowości wczasowej. Powstają domy wczasowe na stokach Jarzębatej, Parteczniaka i Bukowej, Ośrodek Przygotowań Olimpijskich „START” i wiele innych obiektów. Przystąpiono również do rewitalizacji zaniedbanego w czasie wojny parku miejskiego. Tego trudnego zadania podjął się właśnie Zdzisław Noskowiak. Rozpoczął pracę od zaprojektowania tego terenu, a następnie zaczął od wytyczenia alejek uzupełnienia drzewostanu, w ustronnym miejscu umiejscowił brodzik dla dzieci, naprzeciwko którego znajdował się plac zabaw. Wielką atrakcją parku były kamienne rzeźby niedźwiedzi i dwóch niedźwiadków oraz, wykonanego również z kamienia, zegara słonecznego. Twórcą tych rzeźb był Jerzy Szarzec z Wróblówek.

Kiedy w 1962r wybudowano muszlę koncertową, p. Noskowiak zadbał o jej estetyczne otoczenie oraz bulwar nad rzeką. Jednak jego największą pasją były kwiaty. Tworzył z nich niezliczoną ilość artystycznie zaprojektowanych i wykonanych kwietników, klombów, kobierców kwiatowych. Od wiosny do późnej jesieni Wiśła

---

**(1917 – 1976)**

---

*Jerzy Kufa*



od dworca PKP aż po Oazę skąpana była w kwiatkach. Z kwiatów również utworzono koło Domu Zdrojowego zegar, którego wskazówki były co pewien czas przesuwane. Każda kompozycja kwiatowa to było arcydzieło, już nigdy później nie udało się następcom p.Noskowiaka osiągnąć takich wspaniałych efektów w zagospodarowaniu zieleni miejskiej.

Warto zatem wspomnieć o człowieku, który kształtował, w pewnym okresie, piękny wizerunek naszej Wiśły znany nie tylko na Śląsku, ale również w całym kraju. Niestety, w 1970r Zdzisław Noskowiak przeniósł się do Ustronia, gdzie z tą samą pasją zajmował się terenami zielonymi Ustronia i Jaszowca. Zmarł nagle 11 sierpnia 1976 roku. Pochowany jest na cmentarzu katolickim w Wiśle.

---

Dziękuję Andrzejowi Noskowiakowi za udzielenie niezbędnych informacji oraz dostarczone dokumenty.

**1** **Dzień psa** Schronisko PTTK Przysłop

**2** **Otwarcie wystaw: 1. plenerowej „Wisła na dawnej pocztówce” (Rynek)  
2. czasowej „Stacja Niepodległa. Na torach II RP” (hol biblioteki)**  
Rynek, Hol Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Śniegonia

**Wakacyjna Akademia Kultury — Lata dwudzieste, lata trzydzieste...**

Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Śniegonia

Rozwój przestrzenny miejscowości Wisła Uzdrawisko w okresie międzywojennym - Łukasz Konarzewski  
(Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków, Katowice)

**4** **Muzyczne Wieczory Widokowe – Duet TOKKA**

Hotel Pod Jedłami

**4, 12,  
18, 26** **Akcja Przewodnik czeka - bezpłatne wycieczki dla turystów indywidualnych**  
Kompleks rekreacyjno-sportowy Jonidło

**4-5** **Cieszymy się latem! - warsztaty, kameralne koncerty, gawęda przy ognisku, pokaz ognia**  
Pl. B. Hoffa, Park Kopczyńskiego

**4-5, 11-12,  
18-19, 25-26** **Letni park rozrywki dla dzieci i dorosłych**  
Kolej Linowa Nowa Osada

**7** **Wernisaż wystawy fotograficznej „Zieliny i strómy na Wisłach...”**  
Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Śniegonia

**7, 14,  
21, 28** **Bezpłatne zajęcia Nordic Walking dla początkujących oraz średniozaawansowanych**  
Kompleks rekreacyjno-sportowy Jonidło

**9** **Wakacyjna Akademia Kultury — Lata dwudzieste, lata trzydzieste...**

Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Śniegonia

Modernizm doby dwudziestolecia międzywojennego w Wiśle. Powstanie nowoczesnej, śląskiej stacji  
klimatycznej- Przemysław Czernek (Instytut Dokumentacji Architektury, Biblioteka Śląska)

**11** **Wieczór z muzyką na żywo** Skolnity Ski & Bike

**8. Bieg o Wisłańską Krykę** Start: pl. B. Hoffa

**Muzyczne Wieczory Widokowe – Wibrafon i kontrabas** Hotel Pod Jedłami

**11, 18,  
25** **LATO TEATRALNE W VILLI RUBINSTEIN**  
Villa Rubinstein

**11-12** **Mała Prywatka PRL** Pl. B. Hoffa, Park Kopczyńskiego

**16** **Wakacyjna Akademia Kultury — Lata dwudzieste, lata trzydzieste...**

Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Śniegonia

Sztuki plastyczne w międzywojennej Wiśle- dr Michał Kawulok (Muzeum Beskidzkie w Wiśle)

**18** **Wieczór z muzyką na żywo**

Skolnity Ski & Bike

**23** **Wakacyjna Akademia Kultury — Lata dwudzieste, lata trzydzieste...**

Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Śniegonia

Początki międzywojennego kurortu literackiego w Wiśle - dr Renata Czyż (Miejska Biblioteka Publiczna w Wiśle)

**24** **Otwarcie wystawy z okazji 70 – lecia Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Wisła”**

Wiślańskie Centrum Kultury – Dom Zdrojowy

**Koncert Silesian Tyrol Band**

Skolnity Ski & Bike

**25.07-2.08** **Tydzień Kultury Beskidzkiej - weekendy 25-26 lipca i 1-2 sierpnia**

Pl. B. Hoffa, Park Kopczyńskiego, Amfiteatr im Stanisława Hadyny

**31** **Weekend Kultury Beskidzkiej – Przegląd Kapel Beskidu Śląskiego**

Hotel Pod Jedłami

**piątek, sobota,  
niedziela** **Letnia zaprawa, Super zabawa. Weekendowe szkolenia na nartorolkach i nie tylko.**

Kompleks rekreacyjno-sportowy Jonidło

**każdy czwartek  
wakacji od 9.07** **Wesołe czwartki w Parku - g. 16:00, animacje dla dzieci**

Park im. St. Kopczyńskiego

# Straż Miejska informuje



**Beata Miś Komendant Straży Miejskiej w Wiśle**

W miesiącu czerwcu strażnicy miejscy wykonywali kontrole sanitarno-porządkowe posesji zarówno osób prywatnych, jak i posesji, na których prowadzona jest działalność gospodarcza związana z wynajmem kwater. Przedmiotem kontroli był w szczególności wywóz nieczystości płynnych. Przypominam, o regularnym, systematycznym i zgodnym z bieżącym zużyciem wody wywozem nieczystości ciekłych.

Zwracam się z prośbą do naszych mieszkańców o podnoszenie estetyki naszego miasta oraz czyniąc zadość wymaganiom w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości przypominam właścicielom posesji o konieczności systematycznego wykaszania terenów zielonych oraz przycinania drzew i krzewów położonych wzdłuż ciągów komunikacyjnych, chodzi o chodniki i drogi, aby nie utrudniać bezpiecznego korzystania z pasa drogowego. Każda zadbana posesja świadczy o wizerunku naszego miasta.

Straż Miejska otrzymuje wiele zgłoszeń o błąkających się, bezpańskich psach. W celu usprawnienia naszych działań prosimy właścicieli

czworonogów, aby informowali nas o wszelkich przypadkach zaginięć ich zwierząt. Pomoże to w szybki sposób powiązać bezpańskiego zabłąkanego psa z jego właścicielem. Pamiętajmy, że posiadanie psa to nie tylko przyjemność, ale i obowiązek sprzątnięcia po nim, wyprowadzanie na regularne spacery oraz dbanie o odpowiedni rozwój zwierzęcia.

Opierając się na częstotliwości zgłoszeń, skontrolujemy miejsca, w których najczęściej łamane jest prawo, a właściciele zapominają sprzątać za swoimi pupilami. Zwiększenie uwagi na ten rodzaj wykroczeń oraz wzmożone patrole, mają na celu powiększenie wiedzy wśród mieszkańców na ten właśnie temat.

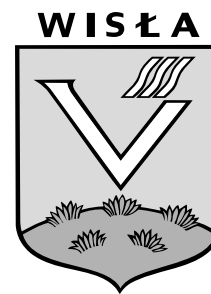
## Kronika policyjna:



**Komisarz Tomasz Domagała**

- **14 maja, ul. Ustrońska.** Dokonano krótkotrwałego użycia Volkswagen T6, który następnie został porzucony w Ustroniu. Samochód został spalony.
- **15 maja, ul. Kolejowa,** policjanci zatrzymali nietrzeźwego, kierującego samochodem Seat Cordoba. Kierowca miał 0,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.
- **17 maja, ul. Jelenia,** kradzież roweru Giant z terenu posesji na szkodę mieszkańca Wisły.
- **19 maja, ul. 1 Maja,** nieznany sprawca dokonał przywłaszczenia zagubionego portfela wraz z pieniędzmi i kartami bankomatowymi na szkodę mieszkańca Wisły. Sprawca pozostaje nieznany.
- **28 maja, ul. Cieślarów,** skradziono samochód Nissan Patrol na szkodę mieszkańca Wisły. Sprawca jest nieznany.
- **7 czerwca, ul. Dziehcinka,** mieszkaniec Wisły kierował samochód marki Mitsubishi pod wpływem alkoholu. Miał 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

# Z prac Rady Miasta Wiśla



## W miesiącu czerwcu Komisje Rady Miasta Wiśla zajmowały się następującymi tematami:

**Janusz Podzorski - Przewodniczący Rady Miasta Wiśla**

1. Analiza wyników rekrutacji do przedszkoli na rok szkolny 2020/2021.
2. Analiza arkuszy organizacyjnych szkół, przedszkoli i oddziałów przedszkolnych na rok szkolny 2020/2021.
3. Analiza Raportu o stanie gminy pod kątem oświaty.
4. Propozycje do Lauru Gmin Ziemi Cieszyńskiej.
5. Analiza i podsumowanie programu kierunkowego rozwoju Miasta Wiśla na lata 2017-2020 „Wiśla- 20 drogowskazów”
6. Spotkanie z koordynatorem sportu Jarosławem Sobczykiem. Przedstawienie działalności oraz analiza programu ministerialnego SKAUT.
7. Spotkanie z prezesami, kierownikami stowarzyszeń i klubów sportowych, przedstawienie osiągnięć w roku 2019 i celów do realizacji oraz pozyskanych środków zewnętrznych.
8. Spotkanie z Przewodniczącymi Zarządów Osiedli.
9. Raport miesięczny Komendant Straży Miejskiej.
10. Informacja o modernizacji oświetlenia w mieście- wykupie, remontach i rozbudowie oświetlenia w mieście. Analiza oszczędności po zamontowaniu opraw energooszczędnych.

Sesja Rady Miasta odbyła się 23 czerwca 2020 roku. Podczas sesji podjęto następujące uchwały:

- a) Uchwała XX/277/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 roku w sprawie udzielenia wotum zaufania Burmistrzowi Miasta Wiśla.
  - b) Uchwała XX/278/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 roku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2019.
  - c) Uchwała XX/279/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 roku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Wiśla z tytułu wykonania budżetu Miasta Wiśla za 2019 rok.
  - d) Uchwała XX/280/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 zmieniająca Wieloletnią Prognozę Finansową Miasta Wiśla.
  - e) Uchwała XX/281/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 zmieniająca budżet Miasta Wiśla.
  - f) Uchwała XX/282/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 zmieniająca uchwałę nr XI/146/2011 Rady Miasta Wiśla z dnia 27 października 2011 roku w sprawie określenia wysokości dziennych stawek opłaty miejscowej, zarządzenia poboru opłaty miejscowej w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso w opłacie miejscowej.
  - g) Uchwała XX/283/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 podjęcie uchwały w sprawie przyznania „Nagrody Miasta Wiśla” w kategorii indywidualnej za osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki.
  - h) Uchwała XX/284/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Wiśla na rok szkolny 2020/2021.
  - i) Uchwała XX/285/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 w sprawie: zmiany treści Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów alkoholowych na 2020 rok stanowiącego załącznik do uchwały nr XIII/196/2019 Rady Miasta Wiśla z dnia 19 grudnia 2019 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów alkoholowych na 2020 rok.
  - j) Uchwała XX/286/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 w sprawie zmiany treści Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2020 rok stanowiącego załącznik do uchwały nr XIII/197/2019 Rady Miasta Wiśla z dnia 19 grudnia 2019 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2020 rok.
  - k) Uchwała XX/287/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego hodowli owiec.
  - l) Uchwała XX/288/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 w sprawie odpowiedzi na wniosek przedsiębiorców dotyczący czasowego zaniechania poboru opłaty targowej.
  - m) Uchwała XX/289/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 w sprawie udzielenia odpowiedzi na petycję złożoną w interesie publicznym w zakresie zmiany przepisów prawa miejscowego.
  - n) Uchwała XX/290/2020 Rady Miasta Wiśla z dnia 23 czerwca 2020 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Wiśla.
- Rada Miasta przyjęła Raport o stanie gminy za 2019 rok. Podczas obrad Burmistrz Miasta Tomasz Bujok udzielał odpowiedzi na zgłoszone zapytania.. Nagranie z sesji oraz wyniki głosowania dostępne pod linkiem: <https://www.youtube.com/watch?v=oL1wWxLsdF4&feature=youtu.be>

# Czy uda się uratować dworzec kolejowy z Obłazca?

Maciej Dembiniok,  
Błażej Forjasz

Wjeżdżając od strony północnej do Wisły w dzielnicy Obłaziec, w pobliżu kamieniołomów czy to korzystając z transportu kolejowego, czy będąc użytkownikiem drogi zauważymy niepozorny drewniany budynek tamtejszego dworca przystanku kolejowego. Niewielka drewniana konstrukcja z dwuspadowym dachem, konstrukcją słupową oraz elementami ozdobnymi zachwyca swą urodą. Budynek ten jest do dzisiaj wykorzystywany w prowadzeniu ruchu kolejowego, ale jego przyszłość nie jest jasna. Dlaczego?

Powstał w roku 1929, kiedy to ówczesni budowniczy ukończyli odcinek linii kolejowej z Polany do Wisły (obecnie do stacji Wisła Uzdrowisko). Następnie w 1933 roku po przedłużeniu trasy do Głębiec (obecnie jednej z piękniejszych i bardziej malowniczych tras kolejowych w Polsce) oraz budowie w 1925 roku linii kolejowej z Chybia do Skoczowa uruchomiono tu wiele bezpośrednich połączeń m.in. z Górnego Śląska, co stało się impulsem do rozwoju miasta Wisły, jednocześnie dla jej mieszkańców stając się „oknem na świat”. Przez wiele lat wnętrze budynku mieściło poczekalnię z piecem kaflowym, posterunek dróżnika przejazdowego, a także kasę biletową wydającą bilety kartonowe z charakterystyczną dziurką w środku i służyło mieszkańcom oraz strudzonym turystom (m.in. jako punkt wypadowy na Orłową bądź Wielką Czantorię). Przystanek ten niewiele się zmienił również po elektryfikacji i modernizacji tej linii w 1974 roku. Zbudowano wtedy peron z płyt betonowych oraz zainstalowano nowe oświetlenie.

Wraz z budową przystanku kolejowego w Obłazcu bliźniaczy obiekt powstał w Dziechcinie, tuż obok największego wzniesienia tej trasy sięgającego 28 promili. Niestety nie miał tyle szczęścia co dworzec w Obłazcu - umieszczony w dość odludnej okolicy i porzucony przez kolej z powodu zamknięcia kasy biletowej w latach 90. - spłonął w 2000 roku. Szkoda, że nie udało się go uratować.

Po wielu latach oczekiwania od marca br. rozpoczęła się kolejowa „inwestycja stulecia”, czyli rewitalizacja linii kolejowych z Bronowa (posterunek odgałęźny na linii kolejowej z Czechowic-Dziedzic do Zebrzydowic) do Wisły Głębcie wraz z odgałęzieniem z Goleiszowa do



Cieszyna. Remont torowisk, stacji, peronów oraz przebudowa sieci trakcyjnej i budowa Lokalnego Centrum Sterowania ruchem kolejowym w Skoczowie jest warta bagatela pół miliarda złotych. Celem będzie skrócenie czasu przejazdu o ok. pół godziny, zwiększenie liczby połączeń kolejowych do Wisły, a także widoczne oszczędności w eksploatacji linii kolejowych.

W cieniu wielkiej inwestycji kolejowej i poprawy dostępności linii kolejowej dla obecnego



i przyszłego rozwoju Wisły jeśli chodzi o osiedla, pensjonaty oraz miejsca pracy, a także zakłady usługowe zostanie zrealizowany projekt przeniesienia istniejącego przystanku w Obłązcu w rejon dzielnicy Jawornik (rejon skrzyżowania ulic Jawornik z Ustrońską) i utworzenie nowego przystanku Wisła Jawornik. Powstaje przy tej okazji pytanie jaka przyszłość czeka dworzec w Obłązcu. Zgodnie z harmonogramem za-



mknięć torowych spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. posterunek dróżnika przejazdowego, który istnieje w tym budynku ma zostać definitywnie zamknięty w marcu 2021 roku. Śledząc losy innych tego typu porzuconych obiektów kolejowych można być pesymistą w kwestii przyszłości tego obiektu.

W kwietniu br. miłośnicy kolei prowadzący od 13 lat portal internetowy „Koleje Śląska Cieszyńskiego” ([www.kolejcieszyn.pl](http://www.kolejcieszyn.pl)) zorganizowali akcję ratowania dworca w Obłązcu. Dlaczego właśnie jego? Ze względu na swój wiek oraz unikalny wygląd takie działanie wydaje się konieczne do zrealizowania. Architektura budynku nawiązuje do „stylu góralskiego” stosowanego na liniach o górskim charakterze. Świadczy też o tym, że w zamyśle projektantów nie miał to być tylko zwykły punkt postojów pociągów pasażerskich, ale także miejsce mające cieszyć oko. Jest on także świadectwem rozwoju transportu szynowego na Śląsku w dwudziestolecie międzywojennym i ciekawy zabytek techniki.

Obecnie dworzec znajduje się wyłącznie w Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Wisły, co jednak nie stanowi żadnej formy jego ochrony. W celu jego zabezpieczenia należy go koniecznie objąć opieką konserwatorską oraz wpisać do rejestru zabytków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Obiekt ten należy obecnie do spółki Polskie Koleje Państwowe S.A., która nie jest zainteresowana jego remontem i nie planuje żadnych prac zabezpieczających, stąd konieczność przejęcia budynku (być może przez gminę?).

Samo ocalenie dworca to trochę za mało. Z uwagi na położenie konieczne jest jego przeniesienie w inne miejsce. Najkorzystniejsze byłoby zachowanie jego funkcji dworcowej (może na nowym przystanku kolejowym Wisła Jawornik?), umiejscowienie w nim niewielkiej izby historii kolei albo chociaż wykorzystanie jako punkt informacji turystycznej czy sprzedaży pamiątek na terenie miasta Wisły.

Czy pojawiająca szansa na zachowanie tej perełki architektonicznej nie zostanie zmarnowana? Czas pokaże. Działania teraz podjęte w tej kwestii zostaną ocenione przez przyszłe pokolenia.

Koleje Śląska Cieszyńskiego informują: PKP S.A. rozpoczęło rozmowy z Urzędem Miejskim w Wiśle, który wystąpił o możliwość nieodpłatnego przejęcia byłego budynku dworca oraz możliwość jego relokacji na nieruchomość znajdującą się w zasobie gminy. PKP S.A. jest otwarte na współpracę z samorządem, jednakże obecnie

w dawnym dworcu Wisła Obłaziec znajduje się infrastruktura związana z obsługą ruchu kolejowego, a jego funkcjonowanie jest kluczowe z punktu widzenia prowadzenia obsługi ruchu kolejowego do momentu zakończenia modernizacji linii kolejowej

# Biblioteka poleca



Oprac. MBP Wiśła



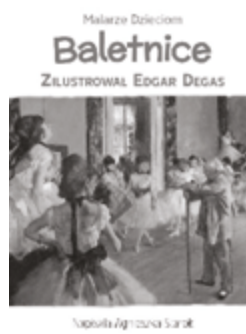
## Lars Saabye Christensen, Ślady miasta, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2020.

Najnowsza książka jednego z najbardziej cenionych współczesnych pisarzy norweskich stanowi pierwszą część trylogii, której akcja toczy się w powojennym Oslo. Główni bohaterowie, Ewald i jego żona Maj, prowadzą zwyczajny dom i są rodziną jak każda inna – z wyjątkiem ich wyróżniającego się syna, który widzi i słyszy więcej, rodzice natomiast twierdzą, że ma osobliwą naturę. Losy rodziny są mocno splecione z samym miastem, szczególnie z jej najmłodszym członkiem. W jaki sposób miasto oddziałuje na jego mieszkańców? Jak wpływa na ludzi żyjących w jego obrębie? W jaki sposób jest odbierane przez młodego chłopaka? Czas na niezwykłą przygodę, pełną śmiechu, strachu i nadziei. To niezwykła wędrówka śladami mieszkańców norweskiej stolicy, a przede wszystkim śladami ludzkich emocji! Najbardziej osobista książka Christensena! Polecamy!



## Claire L. Evans, Pionierki Internetu, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2020.

O kobietach, bez których nie byłoby Internetu. Najnowsza historia pełna jest opowieści o mężczyznach wizjonerach pracujących nad wynalazkami, które zmieniły świat. Rzadko jednak pamięta się o kobietach wizjonerkach, które od zawsze były pionierkami w dziedzinie nowych technologii. Claire L. Evans w pasjonujący sposób opowiada o kobietach, dzięki którym możemy dziś korzystać z Internetu. Poznajemy m.in. Grace Hopper, bezkompromisową matematyczkę, która wprowadziła język programowania niezależny od architektury komputera, Stacy Horn, która ze swojego mieszkania w Nowym Jorku zarządzała pierwszą na świecie siecią społecznościową, czy Elizabeth Feinler, która sprawiła, że Internet stał się czymś więcej niż zbiorem adresów IP. Napisana z ogromnym poczuciem humoru książka Evans nie tylko odkrywa przed nami nieznaną dotąd kobiece oblicze historii Internetu, lecz także przedstawia swoje bohaterki jako wzór kompetentnych, nieustępliwych i niezależnych kobiet na miarę XXI wieku. Pionierki Internetu to pean na cześć kobiet, które skonstruowały płytę główną i inne niezbędne części komputera... To zbiór wciągających esejów o życiu mało znanych matematyczek, wynalazczyń i cyberaktywistek. Zachęcamy do przeczytania książki w przerwie w pracy przy komputerze.



## Agnieszka Starok, Baletnice, Wydawnictwo Tekturka, Lublin 2017.

Seria „Malarze Dzieciom” to edukacyjny cykl, który ma przede wszystkim wprowadzić dziecko w świat malarstwa. W ramach serii ukazały się opowieści ilustrowane dziełami Claude Moneta, czy Vincenta van Gogha... Kontakt ze sztuką najznamienitszych malarzy uwrażliwia najmłodszych odbiorców na piękno świata i uczy estetyki. Wspaniałą ku temu okazją będzie polecany tytuł „Baletnice” z oryginalnymi reprodukcjami obrazów francuskiego artysty Edgara Degasa. Tytułowe baletnice, to dwie siostry, które za namową matki rozpoczynają lekcje baletu. Zwiewne suknie, lekkie ruchy, ulotne chwile to kwintesencja oczekiwań siostrzyczek. Każdy ruch, to jednak precyzja i efekty ciężkich treningów, tu nie ma miejsca na niedociągnięcia i improwizację. Szybko zachwyt ustępuje miejsca zmęczeniu, a wtedy okazuje się, że dzieci wcale nie spełniały swoich marzeń. Zatem o czym marzą Klara i Emilia? Warto przeczytać i poznać aż 14 dzieł malarza. Polecamy!

# Biblioteka... w czasach zarazy

**Małgorzata Niemczyk**

Po dwóch miesiącach, podczas których biblioteki zostały zamknięte z powodu pandemii Covid-19, mogliśmy nareszcie otworzyć nasze drzwi i przyjąć Czytelników, za którymi bardzo tęskniliśmy. Biblioteka została uruchomiona 8 maja w Dzień Bibliotekarza, przyjęliśmy w tym dniu wiele serdecznych życzeń i 348 zwrotów książek, wypożyczyliśmy 353 pozycje, odwiedziło nas 109 Czytelników. Witaliśmy się z wielką radością przestrzegając zaleceń związanych z zachowaniem bezpieczeństwa. Bibliotekarze i Czytelnicy mają nosić maseczki i rękawiczki. Wejście do wypożyczalni jest niemożliwe, więc wypożyczymy książki bez dostępu do półek i dlatego prosimy w miarę możliwości o wcześniejsze

zamawianie wybranych tytułów telefonicznie: 338552691 lub mailowo na adres: wypożyczalnia@wisla.pl lub dziecieczy@wisla.pl, zachęcamy również do korzystania z katalogu on-line: <http://biblioteka.wisla.pl>. Zwracane książki przechodzą kilkudniową kwarantannę. Ułożone na tarasie lub na scenie w wypożyczalni dla dorosłych czekają na nowych czytelników, których prosimy również o przychodzenie do biblioteki pojedynczo i zachowanie zalecanego 2 metrowego dystansu. Zapraszamy do korzystania z wiślańskiej księżnicy w nowych godzinach otwarcia: w poniedziałki od 10.00-18.00, we wtorki, środy i piątki od 8.00-16.00. Do zobaczenia!

## Skontrum

**Daria Rozner**

W okresie, gdy na skutek epidemii biblioteka była niedostępna dla użytkowników, bibliotekarze przeprowadzili skontrum czyli inwentaryzację księgozbioru polegającą na spisie z natury. Do spisania, a raczej sczytania czytnikami, było ponad 41 tysięcy książek i audiobooków. Dzięki komputerowemu systemowi bibliotecznemu cała operacja zajęła tylko kilka dni i zakończyła się wydrukowaniem protokołów (oddzielne dla wypożyczalni dla dzieci, dla dorosłych oraz audiobooków). Na podstawie wyników skontrum potwierdzona została aktualna liczba pozycji wypożyczonych, znajdujących się na półkach oraz zagubionych. Tych ostatnich na szczęście było niewiele. Przed komputeryzacją

zbiorów skontrum trwało ok. dwóch miesięcy i placówka była w tym czasie zamknięta. Status każdej książki (czy stoi na półce, jest u czytelnika, w magazynie czy zaginęła) zaznaczało się ręcznie na specjalnych arkuszach, z których każdy zawierał 1000 pozycji (na tysiąc numerów inwentaryzowanych przypadał jeden arkusz). Po zaznaczeniu wszystkich pozycji przez kilka kolejnych dni trwało żmudne podliczanie i pisanie protokołów. Dzięki komputeryzacji obecnie skontrum trwa krótko i nie powoduje długotrwałego zamknięcia biblioteki. Czas epidemii został więc pożytecznie wykorzystany. Skontrolowane zbiory znów czekają na swoich czytelników. Zapraszamy!

# Niepodległa na kresach południowych

Renata Czyż

Latem i jesienią 2020 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Wiśle będzie realizowała zadanie pt. Niepodległa na kresach południowych, dofinansowane ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa” oraz wsparte przez miasto Wisła. Projekt polega na przedstawieniu zmian cywilizacyjnych i kulturowych jakie zaszły w Wiśle w okresie międzywojennym, kiedy miejscowość zaczęła się intensywnie rozwijać w odrodzonej Rzeczypospolitej.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Wisła z peryferyjnej wsi letniskowej przekształciła się w modny kurort. Nowa infrastruktura drogowa, kolejowa, rekreacyjno-sportowa oraz budynki użyteczności publicznej powstawały głównie za sprawą inwestycji województwa śląskiego, a liczne pensjonaty, wznoszone przede wszystkim w stylu modernistycznym, były przedsięwzięciami prywatnymi. Obok architektury

w Wiśle zakwitło życie kulturalne: odbyły się trzy Wakacyjne Instytuty Sztuki (1937-1939) i Święto Gór (1937), liczne koncerty i przedstawienia.

Do tych tradycji nawiązuje projekt, który będzie realizowała wiślańska biblioteka. Już 2 lipca o godz. 15.00 odbędzie się wernisaż wystawy plenerowej Wisła na dawnej pocztówce (Plac B. Hoffa) oraz rozpoczną wykłady Wakacyjnej Akademii Kultury, w tym roku pt. Lata dwudzieste, lata trzydzieste... Towarzyszyć im będzie wystawa Stacja: Niepodległa. Na torach II RP poświęcona rozwojowi kolei w wolnej Polsce. Wykłady dotyczyć będą historii architektury, sztuki i literatury w Wiśle w okresie międzywojennym. Zaplanowany został także spacer edukacyjny Śladami wiślańskiej moderny, zajęcia dla dzieci, koncert Jan Szwertnia – in memoriam w 80. rocznicę śmierci kompozytora i promocja katalogu wystawy Wisła na dawnej pocztówce. Serdecznie zapraszamy do udziału!

*niepodległa*

POLSKA  
STULECIE ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI



MIEJSKA  
BIBLIOTEKA  
PUBLICZNA  
W WISŁE



Podróż do Źródeł

# Zieliny i strómy na Wisłach

Renata Czyż

Latem i jesienią 2020 roku Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Śniegonia w Wiśle przy współpracy z Nadleśnictwem Wisła będzie realizowała zadanie Zieliny i strómy na Wisłach czyli zioła i drzewa w Wiśle dofinansowane ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „EtnoPolska 2020”. Celem projektu jest zachowanie i popularyzacja zanikającego dziedzictwa kulturowego, jakim są nazwy gwarowe ziół i drzew oraz ich zastosowanie praktyczne w ludowym budownictwie drewnianym, kuchni oraz medycynie i higienie ludowej.

W ramach projektu zaplanowane zostały dwie wystawy: fotograficzna ziół i drzew z towa-

rzyszającymi jej wykładem i broszurką edukacyjną oraz grafik Bogusława Heczko przedstawiających dawne budownictwo drewniane z terenu Wisły. Wystawie prac artysty we wrześniu 2020 roku towarzyszyć będzie katalog prezentowanych grafik oraz wykład historyka sztuki, ponadto zaplanowano spotkania i warsztaty zielarskie (m.in. przyrządzanie herbaty ziołowej), zajęcia dla dzieci i wyjazd do Beskidzkiego Domu Zielin Przytulnia w Brennej. Organizatorzy mają nadzieję, że realizacja projektu nastąpi w przestrzeni rzeczywistej, a nie wirtualnej. Zapraszamy i do zobaczenia!

Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego



Dofinansowano ze środków  
Narodowego Centrum Kultury  
w ramach programu  
„EtnoPolska 2020”



MIEJSKA  
BIBLIOTEKA  
PUBLICZNA  
W WISŁE



Podróż do Źródeł

# Zasmakuj w bibliotece!

Anna Wisetka

Pod takim hasłem upłynął XVII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek organizowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, promujący czytelnictwo i biblioteki. W tym roku bibliotekarze w całej Polsce realizowali go wyłącznie online w dniach od 8-15 maja.

Wiślańska biblioteka także włączyła się w obchody. Na naszym fanpage'u na Facebooku zachęcaliśmy do smakowania literatury. Prezentowaliśmy przepisy bohaterów literackich, a czytelnicy przyrządzali je w domu. Na stołach pojawiły się m.in. bigos i kawa z „Pana Tadeusza”, brownie Mikołajka, bekonowe tosty Sherlocka Holmesa czy łódeczki ogórkowe z Avonlea. Czytelnicy chętnie brali udział w literacko-kulinarnej zabawie przysyłając smakowite zdjęcia potraw, które można zobaczyć na Facebooku. Niektórzy sami wyszli z inicjatywą i dzielili się własnymi literackimi inspiracjami przyrządzając dżem

Misia Paddingtona czy cynamonowe bułeczki Lotty z ulicy Awanturników. Podczas Tygodnia Bibliotek miała odbyć się wystawa ekslibrisów, zaprezentowaliśmy zatem ekslibris biblioteki na Facebooku, a nasi czytelnicy mogli pochwalić się swoim znakiem własnościowym lub zaprojektować nowy. Zaplanowany spacer literacki śladami Władysława Orkana również został przeniesiony do wirtualnej przestrzeni. Wspominając 90. rocznicę śmierci pisarza związanego z Gorcami i Podhalem przypomniane zostały jego odwiedzi-ny na Śląsku Cieszyńskim, zbieranie materiałów do powieści „Czantoria” oraz wycieczka do Wisły. Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy przyłączyli się do naszej zabawy w czasie Tygodnia Bibliotek 2020. Życzymy dalszych smakowitych inspiracji literaturą i zapraszamy do wiślańskiej księżnicy po łakome kąski literackie!



**MOSKITIERY OKIENNE I DRZWIOWE**

**POMIAR I MONTAŻ**

**TEL. 603 121 961**

# Klasy sportowe w wiślańskim liceum



**Drodzy Ósmoklasiści, jeśli lubicie sport, zapraszamy do Liceum Ogólnokształcącego im. Pawła Stalmacha w Wiśle. W roku szkolnym 2020/2021 proponujemy dwa oddziały sportowe:**

*Elżbieta Śliwka*

Wraz z Integracyjnym Stowarzyszeniem Wiślańska Jedyńka zapraszamy dziewczęta lubiące koszykówkę do I klasy Mistrzostwa Sportowe z rozszerzoną biologią i językiem angielskim. W oddziale tym jest 16 godzin wychowania fizycznego tygodniowo. Klasa ta daje możliwość połączenia nauki z profesjonalnym trenowaniem i grą na najwyższym poziomie. Zajęcia z wychowania fizycznego oraz zajęcia w klubie sportowym będą skorelowane.

Ponadto koszykarki będą mogły rywalizować w rozgrywkach organizowanych przez Śląski Związek Koszykówki (kategoria U-17, 2. Liga Kobiet) oraz brać udział w turniejach koszykówki z najlepszymi drużynami żeńskimi w Europie.



## Oddział sportowy o profilu piłka nożna i piłka ręczna

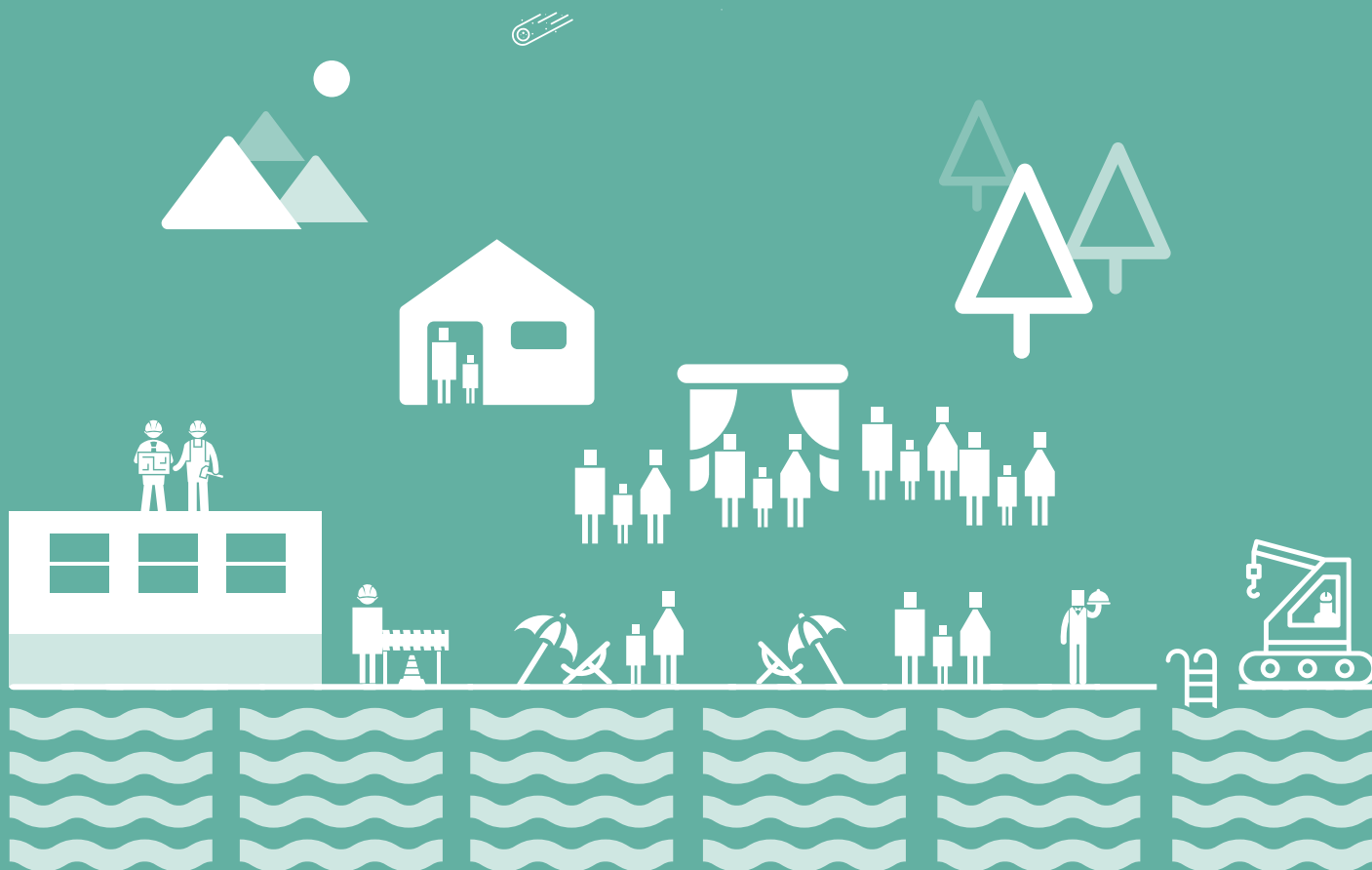
**We współpracy z Klubami MKS Ustroń oraz UKKS Istebna zapraszamy dziewczęta i chłopców do oddziału sportowego z rozszerzoną biologią i geografją.**

W oddziale tym jest 10 godzin wychowania fizycznego tygodniowo. Oddział sportowy będzie ukierunkowany przede wszystkim na rozwój umiejętności piłkarskich - piłka nożna i piłka ręczna. Zajęcia z wychowania fizycznego oraz zajęcia w klubach sportowych będą skorelowane. Oferujemy także zajęcia z trenerem personalnym, obozy sportowe, pomoc w znalezieniu bursy szkolnej. Szkoła objęta patronatem AWF Katowice oraz ATH w Bielsku-Białej!

W naszym Liceum proponujemy także: Oddział ratowniczo-medyczny (tzw. biol-chem)

z rozszerzoną biologią, chemią i językiem angielskim oraz przedmiotem uzupełniającym - ratownictwo medyczne. Oddział społeczno-prawny z rozszerzoną historią, językiem polskim, wiedzą o społeczeństwie oraz przedmiotem uzupełniającym - wiedza o mediach współczesnych. Więcej informacji na: [www.lowisla.pl](http://www.lowisla.pl) oraz [www.facebook.com/lostalmach/](https://www.facebook.com/lostalmach/)

Zachęcamy również do obejrzenia filmów promocyjnych na kanale YouTube. Stwórzmy razem naszą historię!



## KOMUNIKAT SPÓŁKI BASENY WISŁA I EPIDEMIA COVID-19

Szanowni Państwo,

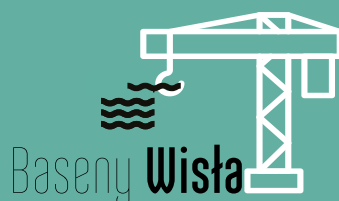
Od 2017 roku pracujemy nad remontem basenów w Wiśle. Proces ten jest o wiele bardziej skomplikowany niż mogłoby się to wydawać na pierwszy rzut oka. Najwięcej czasu zajęło nam stworzenie bardzo złożonego projektu budowlanego, który powstawał pod czujnym okiem konserwatora zabytków. Proces ten wymagał konsultacji z wieloma urzędami oraz ekspertami. Ich rola była kluczowa, aby utrzymać historyczne walory basenu a jednocześnie stworzyć atrakcję, która przez długie lata będzie przyciągała do naszej miejscowości turystów.

Rozpoczęte prace przyniosły wiele nieoczekiwanych zwrotów akcji. Budynek zabytkowej kawiarni okazał się być w fatalnym stanie, a wieża do skoków kotłowała się przy każdym wietrze, grożąc zawaleniem. Niestety wiązało to się z wydłużeniem terminu realizacji. Jednak dzięki takiemu obrotowi spraw, wynegocjowaliśmy solidne podgrzewanie wody do temperatury 28 stopni Celsjusza.

I dopadł nas rok 2020! Pandemia zbiera żniwa również na placu naszej budowy, ponieważ większość podzespołów, koniecznych do budowy zjeżdżalni i filtrów pochodzi z Włoch i Hiszpanii. Jak wiemy, te kraje najbardziej dotknął koronawirus i przez to wszystkie tamtejsze fabryki wstrzymały produkcję. Dopiero od połowy czerwca zaczęły przyjeżdżać do nas pojedyncze elementy infrastruktury. Dodatkowo obecny reżim sanitarny nie pozwala nam wpuścić wszystkich chętnych na basen, możliwe byłoby korzystanie z obiektu zaledwie przez 60 osób. Stąd konieczność i decyzja o przeniesieniu otwarcia na kolejny rok.

Mamy nadzieję, że ta sytuacja i nasza decyzja spotka się z Państwa zrozumieniem. Pracujemy nad tym, żeby basen w Wiśle spełnił wymagania zarówno mieszkańców jak i turystów.

**Jakub Stasiewicz**  
Baseny Wisła sp. z o.o.



# Rozmówki Polsko-Wiślańskie.

Odcinek 11

Gdo żeś ty je ?

Dzień dobry. Poprzednim razem zwiedzaliśmy wspólnie różne Wiślańskie przysiółki. Dziś również chciałbym zaprosić Państwa na podróż, choć w nieco innym charakterze. Będzie to podróż ...w głąb wiślańskiej duszy. Zahaczymy z pewnością o takie miejsca jak: kult pracy, paranoiczną miłość do tych 100 km<sup>2</sup> (z hakiem) Polski oraz specyficznie wybiórczy introwertyzm. Od strony technicznej podpierają się będą 4sylabową konstrukcją dialogową, całkiem słusznie podobną do „Katechizmu Polskiego Dziecka” Władysława Betzy. W tym przypadku odpytywanie może jednak nie pójść już tak gładko! Proszę jednak pamiętać, że drażnienie tematów bliskich sercu, może czasem wywoływać w nas (autochtonicznych Wiślanach) duże emocje.

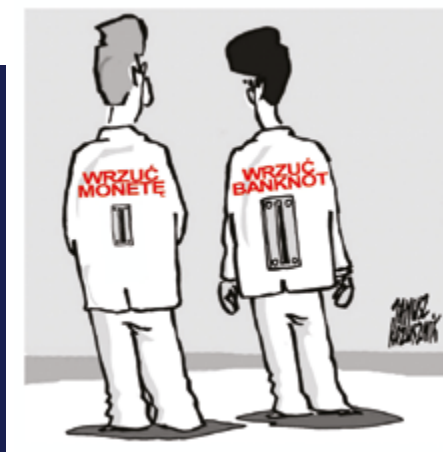


rys. Iwona Klimaszewska

Kto ty jesteś ?  
**Wiślok z Wiśeł.**  
Skąd pochodzisz ?  
**Tóż dyc - z Wiśeł !**  
A no racja,  
Nie skumałem...  
Co porabiasz ?  
**A cóż cie to?**  
Pytam tylko.  
**Cienżko robie.**  
Można jaśniej ?  
**RO BIE CIEN ŻKO**  
A po pracy?  
**Dalij robie.**  
Drugą zmianę ?  
**Ni, przy chałpie !**  
A po PRACACH?  
**ko co chodzi ?**  
Odpoczywasz  
też czasami ?  
**Nie rozumie!**  
Dziwny człowiek...  
A chorujesz?  
**Nie za bardzo**  
Teraz ja nic...  
...Nie rozumiem  
**Jo sie lycze.**  
Czyli jednak ?  
Dosz mi skónczyć ?  
Dobrze dokończ...  
**...sie robotó**  
Co robotą ?  
**Tóż Sie Lycze!!!**  
Nie, No padam...  
**Pytosz jeszcze!?**  
Znaczy o co ?

**Jako to co ?**  
**Tóż tyś zacze!**  
Aha racja!  
...Kochasz Wisłę ?  
**Chrómsko rod mó!**  
Cóż to znaczy?  
**Bez ni łumre...**  
Nie przesadzasz ?  
**Mó Ci rzaznyć ?!**  
Co cię wkurza ?  
**Polityka.**  
W tym co pytam!!!  
**Czemu ród mó ?**  
Że przesadzasz...  
...z tą miłością !  
**Wjysz co, przestóń.**  
Nie przestanę !  
Dokończ myśl tę !!!  
**Czemu łumre?**  
No, bez Wisły...  
**...Nie zrozumjysz**  
Jak spróbuje ?  
**Nie sprógujesz!**  
**...Bo nie powie.**  
Jesteś dziwny.  
**Wkurzoz ludzi.**  
Ciężko z Tobą.  
**Z Tobó gorzij.**  
Słabe strony ?  
**Ni mó siły...**  
To mniej pracuj !  
**...z Tobó rzóndzić !**  
Twoje motto ?  
Tak na koniec:  
**LEPIJ ROBIĆ**  
**ZAMIAST GLENDZIĆ**

Pozdrawiam serdecznie Chłop z Doliny  
kumalutku@gmail.com



rys. Janusz Kożuszniak